Nr. 229 Niedziela 1 (14) września 1913 r. Rok VIII

WYCHODZI CODZIENNIE RANO OPRÓCZ DNI POŚWIĄTECZNYCH.

Adres Redakcyi i Administracyi: Kijów, Kreszczatyk 38.
Telefony: Redakcyi № 24-64. Administracyi № 16-72.

Rękopisów Redakcya nie zwraca.

Administracya otwarta od g. 10—4 po poł. i od 5—7 wieczorem.
Ogłoszenia przyjmuje się do godziny 6-ej wieczorem.

DZIENNIK KIJOWSKI

PISMO POLITYCZNE, SPOŁECZNE I LITERACKIE.

PRENUMERATA.	mies.	kwart.	półrocz.	rocz.
W kraju	1.—	3.—	6.—	12.—
Za granicą	1.50	4.50	9.—	18.—

Za zmianę adresu 30 kop.

CENY OGŁOSZEŃ: Za wiersz petitowy lub jego miejsce przed tekstem 40 k., za tekst. 20 k. NEKROLOGI po 40 k. od wiersza petit. za każdy raz. W rubryce „Nadesłane" i w tekście wiersz petitowy lub jego miejsce 1 rb. Zwyczajne małe: za tekstem od wyrazu po 4 k, poszukiwanie pracy po 3 k, przed tekstem podwójnie. Dołączenia po 10 rb. od tysiąca i koszta pocztowe.

Numer pojedyńczy 5 kop.

Prenumeratę i ogłoszenia przyjmuje Administracya.

Teatr Polski. M. S. SALA KLUBU „OGNIWO" (Kreszcz. Nr 1).
W niedzielę dn. 1-go września

„Zdobycie Berg-op-Zoomu"

kom. w 4-ch aktach S. Guitry'ego.

Ceny miejsc od 3 rb. do 40 kop. Początek o godz. 8 m. 15 wiecz. Bilety wcześniej nabywać można w księgarni W. Idzikowskiego (Kreszczatyk 35 tel. 658), a w dzień przedstawienia od godz. 6 w kasie teatru. W niedziele i święta kasa w „OGNIWIE" otwarta od 11 r. do 2 po południu.
Anons: W poniedziałek dn. 2 września „Prawdziwa miłość" komedya w 3 akt. R. Bracco. We wtorek dn. 3 go „Losy Europy" burleska w 3 aktach Br. Winawera. W środę dnia 4-go września „Ulubieniec kobiet" farsa w 3 akt. Hennequin'a. 10865

OGRÓD KLUBU KUPIECKIEGO
CODZIENNIE od d. 1 do 16 września **KONCERTY** włościańskiej orkiestry symfonicznej pod dyr. Karola i Stanisława **Namysłowskich**.
Początek o godzinie 8-ej wieczorem.
Bilet wejścia do ogr. 40 k., ucząca się młodz. 25 k. Miejsca przy estradzie w 1 rzędzie po 1 rb. W razie niepog. koncerty odbyw. się będą w sali.

Teatr Miejski (Dyrekcya M. F. Toper-Bagrowa).
W niedzielę d. 1 września **Otwarcie Sezonu Operowego** „Życie za Cesarza", Biorą udział według alf. rosyjsk.: pp. Skibicka, Spasowska, pp. Niemow, Cesewicz i in. Początek o godz. 8 ej wiecz. dnia 2-go „Aida". Biorą udział pp. Karpowa, Saidocka; pp. Zinowjew, Łubienców, Modestow, Nikolski. Dnia 3-go „Dama Pikowa". Biorą udział pp.: Burka, Woroniec-Montwid, Krejewska, Siergiejewa, Janss; pp: Karżewin, Nikolski, Smiel ski i inni. Dnia 4-go „Faust" (z Nocą Walpurgii). Dnia 5-go „Lacme" i „Rycerskość Wieśniacza", dnia 6 go „Trubadur". **Bilety nabywać można.** Szczegóły w afiszach. 10831

Teatr „Sołowcowa". Dyrekcya N. Sinielnikowa.
Dziś o godz. 8 m. 15 wiecz. „Kupiec Wenecki" (Szylok) w 5-ciu aktach. W poniedziałek dnia 2-go września 30-ta rocznica śmierci **J. Turgieniewa** „Gniazdo szlacheckie". Dnia 3-go „Koniec Sodomy". Dnia 4 go września „Katarzyna Iwanówna". Dnia 5-go września „Gniazdo Szlacheckie". Dnia 6 „Szlachcic mieszczanin". Bilety nabywać można w kasie od g. 10—3 po poł. i od g. 6 do końca przedstawienia. 10940

Hippo-Palace, Mikołajowska 7.
W dniu 8 i 10 września r. b. występy jedynej polskiej, słynnej tancerki ilustratorki tańców klasycznych i stylowych **Julii Pokorskiej** (odznaczonej pierwszą nagrodą na konkursie piękności w Paryżu w 1913 r.). Jako nowość artystka ilustruje w wyrazie i plastyce utwory znakomitych poetów i kompozytorów polskich, łącznie z melodeklamacyą prof. Kaz. Pomiana. Bilety sprzed. kasa Hippo-Palace już od 25 b. m. od g. 12 — 2 pp.

Dziś
Kino-Teatr i Express
A. SZANCERA
Kreszczatyk Nr. 38 Kreszczatyk Nr. 25

Zniszczenie Pompei

Ostatni wspaniały obraz „AMBROZIO".

Podczas demonstrowania obrazów przygrywa orkiestra symfoniczna składająca się z 60 osób w Kino-Teatrze i z 30—w Expresie pod batutą W. Berezowskiego. Oprócz tego będą demonstrowane bardzo udatne zdjęcia **„PIERWSZA ROSYJSKA OLIMPIADA w KIJOWIE"**, od 20 do 30 sierpnia b. m. (zdjęcie własne). Z powodu tego, że program trwa przez 2 godziny będzie tylko 4 seanse: 1 szy o godz. 4 ej po poł., 2 gi o godz. 6-ej wiecz. po cenach zniżonych; 3-ci o godz. 8-ej wiecz. i 4-y o godz. 10 wiecz. ceny zwiększone, wszystkie miejsca numerowane, z powodu tego życzący mogą zawczasu kupować bilety. Kasy teatrów będą otwarte od godz. 12 ej w poł. 5549

Teatr **„Korso"** Kreszczatyk 30. Dziś i codziennie znakomity obraz **„Zniszczenie Pompei"** 2400 metrów.
Seansy o g. 2, 4, 6, 8 i 10 w. Pierwsze 2 seansy po cenach zniżonych.



DZIŚ w ZWIERZYŃCU na terytoryum Wystawy na górze Czerepanowej od godz. 12 w południe co godzina **występuje plemię dzikich murzynów „Koj-Ko,"**, na czele ze świat. fenom. **białą królową** ich plemienia Niewidz. w Kijowie widowisko. Widok zwierząt bez przerwy. Ostatnie dni demonstracyi **orangutanga.** Przybył nowy transport zwierząt drapieżnych.

Bank ruski dla handlu zewnętrznego
w bezpiecznym składzie 10495
W NOWYM GMACHU
Są do wynajęcia
SAFES
rozmaitych wielkości.

Skład korenek płótna i bielizny **A. ILJASZ, bel-étage** Kijów, róg Luterańskiej i Kreszczatyku № 29.
Firma egz. od r. 1882. Telef. № 11-57.
Płótna jarosławskie i kostromskie. Bielizna stołowa i pościel najlep. wyrobu w Rosyi. Bielizna męska, damska i dziecinna. Wyprawy ślubne gatowe i na zamówienia. **Białe bawełniane tkaniny fabryk Morozowów.** Kołdry, chustki, dywany, chodniki, firanki, żaluzye tiulowe i automatyczne. Koronki, hafty i pończochy, prześcieradła i ręczniki do hydropatyi i t. p. towary.
Oddziałów nie posiadamy. Oddziałów nie posiadamy
Wielki wybór. Ceny ściśle umiarkowane i stałe.
Kijów, róg Kreszczatyku i Luterańskiej № 29.
Wejście frontowe od Kreszczatyku. 7659
Cenniki na wszystkie towary wysyłamy na żądanie.

Pierwszorzędny modny magazyn manufaktury

J. TIPIKINA

(były FURMANOWA). Kijów, Kreszczatyk № 22.

Na sezon bieżący otrzymano wielki wybór Ostatnich Nowości i Paryża i Londynu
jedwab, materyały wełniane, angielskie, wyroby wełniane na kostyumy, manteaux, paltoty i t. d. Koronki jedwabne, plusz, aksamit, i inne materye modne. 9294
Codzień otrzymują się nowości.

POCZĄTKOWO - PRZYGOTOWAWCZA SZKOŁA
ZOFII ŻUKIEWICZOWEJ
dla dzieci polskich płci obojga.
Kijów, W.-Włodzimierska № 42, telefon 33-83. ZAPIS DZIECI codziennie z wyjątkiem niedziel, od godziny **12** do **2** po południu. **LEKCYE rozpoczną się dnia 2 września r. b.** 10490

LECZNICA Chirurgiczna i Terapeutyczna

w Kijowie przeniesiona została z Bulwaru Bibikowskiego № 4 do specyalnie zbudowanego gmachu przy ul. **Puszkina № 22 A** w oficynach, telef. № 13 94. Dla dep. „Kijów—Lechit". Lecznica posiada następujące oddziały: a) **Przychodnię** dla chorych niezamożnych z płacą 50 kop za poradę, b) **łóżka stałe z utrzymaniem i dozorem szpitalowym od 3 rb. do 8 rb. na dobę,** c) **gabinet fizyatryczny** do leczenia wodą, światłem, elektrycznością, pod kierunkiem dr. Z. Gilewicza, d) **emanatoryum radowe** do leczenia artrytyzmu, reumatyzmu i t. p., pod kierunkiem d-ra I. Hoffmana, e) **Pracownię do badań chemicznych i bakteryologicznych** dla celów dyagnostyki lekarskiej pod kierunkiem d-ra A. Modrzewskiego. Przy lecznicy mieszkają dwaj lekarze. Bliższe szczegóły u lekarza dyżurującego lub u dyrektora lecznicy d-ra M. Pieńkowskiego. 549

Lniane wyroby
Jarosławskich Manufaktur
G. LUBIMOW i Syn
Kreszczatyk 23, tel. 39-88.
SPECYALNIE:
Płótno.
Bielizna męska i damska. Pończochy i skarpetki.
Nakrycia stołowe. Bielizna pościelowa.
Automatyczne płócienne rolety.
Chemicznie oczyszczony **Puch. Kołdry.**
MADEPOLAME. NANSUK.
Kompletne wyprawy. Hafty szwajcarskie.
CENY FABRYCZNE.
ODDZIAŁY: Saratów, Samara, Kazań.
7611

NUTY
Stosownie do programów: KONSERWATORYUM i SZKÓŁ MUZYCZNYCH są zawsze na głównym składzie u 10778
Leona Idzikowskiego
w Kijowie, Kreszczatyk 29
KATALOGI NUT BEZPŁATNIE

TOWARZYSTWO AKCYJNE
ZAKŁADÓW MALCOWSKICH



Wanny i umywalnie
Lane, emaljowane jedyne, trwałe i higieniczne
W użyciu przeszło 70000 MALCOWSKICH WANIEN
Cenniki ze szczegółow. opisami wysyła się na żądanie.
Sprzedaż w Kijowskim Oddziale i większych handlach.

A. SERNEC
10965
Krawiec męski
Kreszczatyk 29, m. 7
w podwórzu wejście frontowe.
Na bieżący sezon jesienny poleca towary zagraniczne w wielkim wyborze.

Specyalny Magazyn
Dywanów, portyer i obić meblowych
Kreszczatyk № 11 telefon 29 80 obok Giełdy
Otrzymał z powodu zbliżającego się sezonu olbrzymi wybór
Dywanów, Portyer, Rolet i Obić meblowych najnowszych wzorów pierwszorzędnych Warszawskich, Moskiewskich i zagranicznych fabryk
Prosimy obejrzeć i przekonać się.
Kupno nie obowiązkowe.
Ceny nadzwyczaj dostępne. 10622

WYSTAWA
Artystyczne
Meble Brzegi.
Kilimy z Zakopanego.
Fajans i terakota z Pacykowa.
Papier Niemojowskiego ze Lwowa.
Dział H. Oleckiej w Pawilonie Galicyjsk. (ostatni przyst. tramw.) na wystawie. 10874

Felczersko - Akuszeryjna
3-cia szkoła
D-ra Nejsztube
Kurs akuszeryjny 1 rok (bez specyalnej kwalifikacyi). Przyjmowanie podań do 15-go września. 10581

„NOWA CZYTELNIA"
E. Rakowskiego. Kijów, Włodzimierska Nr 28. Zaopatrzona we wszyst. nowości beletryst. autor. pol. i obcych. Otwarta od g. 10 do 7 w. oprócz niedziel i świąt. 921

Lekarz-Dentysta ZOFIA GORECKA powróciła z Berlina i przyjmuje chorych jak poprzednio. 10904

Od Administracyi.

Dla ułatwienia prenumer. „Dziennika Kijowskiego" nabycia [illegible] najpoważniejszych książek [illegible] wydawcami i odstępujemy
po cenie zniżonej
[illegible] torom
DZIEJE POLSKI
[illegible] Feliksa Koneczn[...]
2 tomy, 30 Ilustracyi [illegible]
[illegible]
wództwa. Cena dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego":
Rb. 1 kop. 60.
(w ozdobnej oprawie)
Kraków
Rys historyczny do połowy XVII w.
Rb. 2.
(Cena księgarska rb. 3.)
(W ozdobnej oprawie)
[illegible]

Pokaz pługów i traktorów
Komitet Wszechrosyjskiej Wystawy w Kijowie podaje do wiadomości powszechnej:
iż pokaz traktorów, pługów, kopaczek do buraków i kartofli, oraz narzędzi do sadzenia kartofli trwać będzie od dnia 30-go sierpnia do d. 4 września włącznie w pobliżu przystanku „Poleniczyńce" (8 wiorst od Fastowa).
Pociągi odchodzą z Kijowa: o godz. 9 i 11 m. 20 rano, **z Poleniczyniec** — o godz. 4 po poł. i 6 i pół wiecz. 1 862

Miody Staropolskie
i pierniki Miodowe
A. Sokołowskiego
Sprzedaż w pawilonie własnym **NA WYSTAWIE** obok pawilonu **Minister. Przemysłu i Handlu** 10862

D-r G. Rejze powrócił (Na skórne, wener., syfilis). Przyjm. 10—1; 5—7 Kobiece 12—1, Meryngowska 10, tel. 18—36. 11040

Pierwsza OLIMPIADA Rosyjska
Dziś d. 1 września
Wielkie wyścigi cyklistów i motocyklistów Początek o godz. 2 i pół po południu.
Ostatni dzień Olimpiady. Sprzedaż biletów wyłącznie na „Polu Sportowem".
O godzinie 10 rano odbędzie się: **Footballowy match** o kubek pierwszych drużyn. **„Sport" — P. T. G. o g. 10 z rana. „Sławia" — Miłośnicy sportu o g. 12 w poł.** Match odbędzie się—bez względu na pogodę. 10963

Komitet Wszechrosyjsk. Wystawy
w KIJOWIE oznajmia, że
nadzwyczajny pociąg z restauracyjnym wagonem
odejdzie z Kijowa do Poleniczyniec miejsca
demonstracyi traktorów w dn. 2-go września o g. 1-ej po południu
Z powrotem przybędzie do Kijowa o godzinie 7-ej wieczorem tegoż dnia. 11037

SKŁAD FABRYCZNY
Akc. Towarzystwa Warszawskiej Fabryki
DYWANÓW
ODDZIAŁ KIJOWSKI
Kreszczatyk № 6
telefon 35 30.
Materyały meblowe, portyery, firanki i inne.
Ceny fabryczne.
WIELKI WYBÓR **Prawdziwych Dywanów Perskich**
Bezpłatne kosztorysy i projekty na żądanie.
№ 6. Kreszczatyk № 6. 3099

Najobszerniejszy w Południowo-Zachodnim kraju magazyn
B. Karantbaywel
Kreszczatycki plac. Telef. 12-47, 28-81.
OTWARTY
Wspaniały oddział damskiego okrycia i przyjmowanie zamówień. Modele znanych w całym świecie firm paryskich codzień otrzymują.
ODDZIAŁEM ZARZĄDZA: Współpracownik oddziału były zarządzający D/H M. i J. Mandl.
JAN CYGANKOW.
10888

PRZYJEŻDŻAJĄCYCH NA WYSTAWĘ
prosimy obejrzeć (kupowanie nie jest obowiązkowe).
Największy w Kijowie magaz. bławatny
T-wa Manufaktury
„IZAAK SZWARCMAN"
Sprzedaż hurtowa i detaliczna.
Zajmuje 3 piętra—więcej niż 30 oddziałów.
FIRMA EGZYSTUJE OD 1865 ROKU.
Filii w Kijowie nie ma.
Padół, dom własny wprost sali kontraktowej. 10177.
W soboty i niedziele magazyn zamknięty.

TOWARZYSTWO AKCYJNE
Kijowski Lombard Prywatny
Składkowy kapitał **1,000,000 rb.**
Główny kantor i Zarząd róg Kreszczatyku i Besarabki 47/1.
Pobiera: za pożyczkę pod zastaw 9% na rok, za przech. i ubezpiecz. zastaw. 9% na rok **Razem 18%.**
Za przechowanie i ubezpieczenie bez wydania pożyczki do 1% mies.
Płaci za depozyty 7% rocznie. 9834
Przyjmuje depozyty od 100 rb.

Pomost do niemczyzny.

Znane jest „bezstronne", nawet „sympatyczne" stanowisko Centrum katolickiego w Niemczech w stosunku do polaków.

Od czasów Kulturkampfu i Windhorsta, przedstawiciele centrum zwalczali brutalną, antypolską politykę Bismarcków i Bülowów; prasą centrowa, oceniając sprawiedliwie wartość naszą kulturalną, protestowała przeciwko gwałtownym środkom, przeciwko ustawom wyjątkowym dla polskiej i katolickiej ludności, wykazując zasadniczą ich błędność i praktyczną bezskuteczność. Stąd polskie społeczeństwo przywykło widzieć w Centrum najlepszego swego sojusznika i obrońcę: stąd wynikł na Śląsku długotrwały sojusz wyborczy, który, nic nie dając polskości, bronił przynajmniej katolicyzmu.

Stąd już blizko do złudzenia, że z racyi swego katolicyzmu centrum niemieckie, występujące przeciwko polityce antypolskiej, tem samem nie myśli o utrwaleniu gwałtu dziejowego, o pozbawieniu nas naszego polskiego oblicza.

Złudzeń takich nawet w twardej szkole wychowane, z żywiołowym naporem niemczyzny obyte społeczeństwo wielkopolskie nie pozbyło się dotąd. Bardzo realistycznem wydaje się ono, póki walczy z jawnym, brutalnym, pruskim wrogiem, póki z żelaznym uporem i zaciętą wytrwałością wytrzymuje wymierzane przeciwko sobie ciosy. Ale łatwy sentymentalizm ogarnia i na manowce sprowadza jego trzeźwy umysł, skoro tylko zetknie się z żywiołami, bardziej po ludzku, bardziej wytwornie i gładko prowadzącymi swoje sprawy.

Jest to może potrzebą strudzonych bojowników dojrzeć przyjazne serce tam, gdzie brak tylko buty, gwałtu i przemocy.

Ale podobne złudzenie w trudnych warunkach wielkopolskich szkodliwszem się jeszcze okazać może, niż gdzieindziej.

Przed złudzeniem, że przeciwnik naszego wroga przyjacielem nam być musi, strzedz się powinien nasz naród tem pilniej, im niebezpieczniejszy jest teren politycznej walki, przez niego w obronie swego bytu podjętej.

Dwa są sposoby, stosowane w polityce, dążącej do utrwalenia i zasymilowania zaboru.

Jeden — to fizyczną siłą prowadzone wynaradawianie przyłączonej ludności i mechaniczne tejże uginanie pod młot obcej przemocy. Drugi — to akcya pokojowa, systematycznie, nieznacznie dążąca do duchowego podboju zabranego kraju. Cel jest ten sam — środki się tylko różnią.

Że niemieckie Centrum katolickie nie było i nie jest zwolennikiem pierwszego, gwałtownego sposobu, to wiadomo. Ale z tego bynajmniej nie wynika, żeby nie było zwolenników sposobu drugiego, to jest powolnej a zręcznej akcyi, mającej polaków zabranych przeistoczyć na niemców polskiego pochodzenia i katolickiego wyznania.

Że z racyi swojej niemczyzny nie mogli się przedstawiciele centrum inaczej na sprawę polską w zaborze pruskim zapatrywać — to naturalne. Nie potrzebowali o tem mówić i pisać — to się rozumiało samo przez się, to było jasne dla wszystkich, z wyjątkiem może łatwowiernych polaków.

Dobrze więc, że dla rozwiania niebezpiecznych złudzeń polskich, prasa centrowa odkryła nieco swoje karty.

Niedawno prof. Klebba na łamach dziennika „Tag" stwierdził był, że w Prusach Królewskich w okresie 1905—1910 przyrost niemców-protestantów wynosił tylko 3,7%, podczas, gdy przyrost niemców-katolików wyniósł 3,75% i to po wsiach, bo w miastach dochodzi nawet do 8,68%.

Fakt ten znacznie wyższego przyrostu niemców-katolików tłumaczy naczelny organ centrowy „Germania" w sposób następujący: „Niewątpliwie wychodzą polsko-niemieckie małżeństwa mieszane na korzyść niemczyzny: wyższa kultura niemiecka ma wyższą siłę przyciągającą. *Pomostem, który polaków wiedzie do niemczyzny, są niemcy katolicy,* wśród których na podstawie nazwisk łatwo rozróżnić można potomków niegdyś polskich rodzin, którzy dziś pod względem swoich przekonań nie różnią się wcale od reszty niemców. Np. rocznik katolickich T-stw akademickich w Niemczech wykazuje, że z pośród członków, pochodzących z Prus zachodnich, przeszło piąta część ma nazwiska polskie, a mimo to odznacza się wierną miłością ku niemieckiej ojczyźnie na równi z resztą członków. Niemcy-katolicy byli dla nich pomostem do niemczyzny.

I z widoczną przyjemnością owocność tego sposobu niemczenia podkreślając, „Germania" atakuje rząd za to, że tak jednostronnie faworyzuje, w swej polityce kolonizacyjnej na kresach wschodnich, niemców-protestantów, którzy roli agentów wynaradawiania polaków tak skutecznie odgrywać nie mogą.

A więc przez katolicyzm do niemczyzny. Oto hasło katolickiego Centrum w stosunku do polaków, hasło niebezpieczniejsze, bo podstępne, bo używające wyznania jako broni wynaradawiającej i asymilacyjnej.

Dobrze, że można przytoczyć te wyznania katolickiej „Germanii" i przestrzedz tych, którzy z uporczywą lekkomyślnością przyjaciół chcieliby znajdować tam, gdzie ich nigdy nie było.

Czyni to prasa poznańska i uważa to za swój obowiązek dziś tembardziej, kiedy się wykazało, iż nie nauczyliśmy się jeszcze trzeźwo oceniać naszej narodowej sytuacyi i że nawet, będąc w ogniu walki z germanizmem, nie rozumiemy istoty stosunków świata niemieckiego do polskiego.

A istotą tego stosunku, bez względu na jego takie lub inne przejawy, pozostaje jednolitą i niezmienną i charakteryzuje się Bismarckowskiem hasłem: *ausrotten!*

Czy ku temu służyć ma miecz i gwałt bezprawia, czy też łagodny pomost wyznaniowej i kulturalnej asymilacyi — to postaci rzeczy nie zmienia.

Dobre chęci są te same.

(s)

Z prasy polskiej.

*** Krakowski korespondent „Kuryera Warszawskiego" notuje wzmagający się w roku bieżącym ruch młodzieży galicyjskiej w kierunku wykształcenia fachowego.

„W naszych stosunkach ma to pierwszorzędne znaczenie. Dotychczasowy pęd ku wychowaniu filologicznemu przeciążał uniwersytety prawnikami, które je zasilały najczęściej na urzędników, a wogóle [illegible] filologicznego chętnie się w znacznej części, prostą i wygodną, a nie mającą znaczenia wytwórczo społecznego drogę karyery urzędniczej. Tymczasem kraj, zmierzający do rozwoju przemysłowego i handlowego, potrzebuje jaknajwięcej wychowańców szkół realnych. Podwyższenie frekwencyi w szkołach realnych wróży dobrze o obudzeniu się w społeczeństwie myśli, że następne pokolenia powinny pójść drogą mniej utartą, ale ważniejszą obecnie dla normalnego rozwoju organizmu narodowego w naszej dzielnicy."

Kronika polska.

— **Hojny zapis.** Poczucie obowiązków obywatelskich w pocieszający sposób z każdym rokiem u nas wzrasta. Znowu z radością notujemy hojną chęć, tym razem—nad Newą.. Testament zmarłego w lipcu r. b. w Petersburgu inż. ś. p. Kazimierza Staniszewskiego w punkcie 9-tym brzmi jak następuje: „Cały pozostały mój majątek, po odtrąceniu wypłat rodzinie i krewnym zmarłego i in., przeznaczam na cele dobroczynne, a mianowicie:

a) willę przy ul. Kurakinowej i plac przy niej, obszaru 6,110 kw. sąż., oddaję polskiemu Tow. oświatowemu „polska Macierz szkolna" w Petersburgu, a w razie zamknięcia jego działalności—innemu polskiemu Towarzystwu, uprawiającemu też same cele—dla utworzenia w tej willi ochronki lub szkoły dla dzieci osób pochodzenia polskiego, lecz bez prawa sprzedaży lub zastawu tego majątku.

Na przypadek, gdyby z jakichkolwiek powodów nie było możliwe wprowadzenie tej myśli w czyn wskutek zabronienia władz administracyjnych, wspomniana willa z gruntem winna przejść na własność moich prawnych sukcesorów dla odpowiedniej eksploatacyi na te same cele dobroczynne.

b) Resztę mojego majątku przekazuję na te same oświatowe, dobroczynne i wychowawcze cele (lub dla dzieci biednych położnic), dla dzieci osób pochodzenia polskiego w mieście Radomiu.

Podług dokonanego w przybliżeniu obliczenia, Radom na cele oświatowe, dzięki hojnemu zapisowi ś. p. K. Staniszewskiego, będzie rozporządzał kapitałem, wynoszącym 180—190 tysięcy rubli.

Prócz tego, w punkcie 1-ym testamentu tego jest zastrzeżenie, że rb. 10,000, które mają być złożone w banku państwa lub w solidnym banku prywatnym i procent od których ma być wypłacany do śmierci jednej z mieszkanek Petersburga, po śmierci tejże winny przejść na cele, wskazane w punkcie 9-ym testamentu, t. j. na cele oświatowe.

— **Handel żywym towarem,** prowadzony przeważnie przez żydów, przybiera w Królestwie Polskiem rozmiary i kształty iście potworne. Z badania dwóch ujętych niedawno w Piotrkowie handlarzy okazało się, że do Królestwa przyjechało z Brazylii kilku „wielkich kupców" po zakup kobiet. Aby się ułożyć ze swymi agentami wybrali oni pewną cichą miejscowość między Rokicinami a Babami, tam się zgromadzili i tam też dokonali zakupu 26 dziewcząt w wieku od lat 14 do 20. Ów handel na dziewczęta miał przebieg prawdziwie jarmarczny, gdyż „kupcy" targowali się o „towar" z dostawcami, według wyrażenia agentów, jak o bydło. Wśród „zakupionych" kobiet znajduje się kilka bon, a podobno jedna nauczycielka; resztę „towaru" składają szwaczki, służące i włościanki. Za jedną zapłacono rb. 1,000, a któryś z agentów sprzedał własną szwagierkę z Łodzi za 1,250 rb. Podobno cała ta partya kobiet wyjechała już do Hamburga, a przeznaczona została do Brazylii, skąd też owi handlarze przybyli. Agent który pośredniczy w przewozie kobiet, kupowanych w Królestwie, a ma stałą siedzibę w Hamburgu, oczekuje na drugą partyę dziewcząt w liczbie 50, przeznaczonych do Konstantynopola.

Aresztowani w Piotrkowie dwaj osobnicy zeznali, że handlarze żywym towarem już wyjechali z Europy. Jednego z aresztowanych, mianowicie Zelbera, wypuszczono na wolną stopę za kaucyą 5,000 rb.

— **Kara za nauczanie.** Korespondent „Kur. Litewskiego" z Kowna donosi, że gubernator skazał w drodze administracyjnej ks. Rymejkę, proboszcza z m. Troiszki, na 800 rb. kary za utrzymywanie tajnej szkółki polskiej, i nauczycielkę tej szkółki—na 25 rb.

Niezależnie od tego komisarz policyjny Popow za niezawiadomienie o szkółce tej został skazany na 3 dni odwachu, a uriadnik — wydalony ze służby.

Chiny i Japonia.

—o—

Przed miesiącem pisząc o wojnie domowej, która się w Chinach pomiędzy wojskami prezydenta Juanszikaja a zrewoltowanemi zastępami południowych republikanów toczyła, wskazaliśmy na tajemniczą rolę Japonii w niewyraźnej napozór zawierusze chińskiej. Obecnie losy wojny wyjaśniły się ostatecznie, a wraz z niemi i polityka Nipponu w stosunku do swego pobratymca—sąsiada.

Wojska rewolucyjne, wojska partyi radykałów-nacyonalistów chińskich Kuomingtana zostały na całej linii pobite. Ostatnia potężna placówka południowców—Nankin — w ubiegłą środę wpadła w ręce wojsk rządowych.

Przywódcy rewolucyi: były wicekról Tsen, marszałek Huangszing i głośny doktór Sunjatsen schronili się do Singapoore. Juanszikaj osiągnął pełne nad powstańcami zwycięstwo.

A jednak właśnie w chwili tryumfu prezydenta, sytuacya jego staje się coraz mniej pewna. Japonia, która dotychczas uparcie zaprzeczała wszelkim pogłoskom o swoim udziale w rewolucyjnym ruchu chińskim, obecnie zrzuca maskę. Gabinet admirała Jamamoto wysłał już do Chin eskadrę pod pozorem ukarania morderców kilku obywateli japońskich, którzy podczas oblężenia i szturmu Nankinu w mieście tem się znajdowali. Ludność japońska jednak, niezadowolona z tych zarządzeń, które uważała za mało energiczne, urządza, jak donosi wczoraj nasz korespondent londyński, wielotysięczne mityngi, energicznie manifestując na rzecz ogłoszenia formalnej wojny z Chinami, a właściwie z pekińskim rządem prezydenta Juanszikaja. Tymczasem zaś gabinet tokijski, pozornie nie dając posłuchu rezolucyom mityngowym, uruchamia flotę i przygotowuje statki transportowe dla przerzucenia na wschodni brzeg morza Żółtego odpowiedniej ilości wojsk.

Nie ulega wątpliwości, że na Dalekim Wschodzie odegrywa się obecnie prolog nowej współczesnej tragedyi dziejowej.

By ocenić należycie wszechświatowe znaczenie przygotowującego się zatargu chińsko-japońskiego, przypomnieć należy ideowe pobudki ukończonej z chwilą zdobycia Nankinu wojny domowej w Chinach.

Od lat wielu ideologia założonej w roku 1900 przez „Wielkiego Japończyka" ks. Ito liberalnej partyi Sejukai, dziś stojącej u steru rządów, jest szeroko pojęty panazyatyzm. Od czasu gdy minister chiński Iu Keng w roku 1900 wysłał do Japonii na naukę 10 studentów chińczyków, liczba obywateli państwa Niebieskiego, czerpiących wiedzę ze źródeł japońskich, wzrastała stale. W roku 1903 wynosiła ona 591 studentów, w roku 1905—8 520 a w roku 1908 — 25 000. Naturalnie, że młodzi chińczycy, trafiając na wyspy Wschodzącego Słońca, ulegali wpływom liberałów japońskich: konserwatyści Nipponu bowiem, t. zw. kokumintu, zbyt byli przywiązani do swych odrębności narodowych i na bratnich im pochodzeniem rasowem przybyszów patrzyli niechętnem i podejrzliwem okiem.

Rewolucyę chińską, która zmiotła odwieczny tron bogdychanów i na czele olbrzymiego państwa postawiła Juanszikaja, zrobiła inteligencya chińska, opierająca się na bardziej cywilizowanej i bardziej na kuszące podszepty panazyatyzmu wrażliwej ludności południowych rdzennie chińskich prowincyi. Inteligencya zaś ta żyła ideałami liberalizmu japońskiego, wciąż miała przed oczyma gigantyczny wzrost bohaterskiego narodu mikada—była siostrą młodszą zwycięzkiego postępu Japonii. Nic też dziwnego, że rewolucyę dokonaną w Chinach rewolucyę tem dziwniejszą, iż miała do zwalczenia odwieczne, niewzruszone na pozór tradycye i przesądy, w znacznej części złożono na karb Japonii.

Ale od chwili, gdy w starej stolicy bogdychanów zasiadł „Bismarck chiński", sprytny a przewrotny Juanszikaj, wiele wody upłynęło, a sprawa utworzenia wielkich Chin współczesnych nie tylko się nie posunęła ku urzeczywistnieniu, lecz wręcz przeciwnie zdawała się być poważnie skompromitowaną. Ruch separatystyczny w Mongolii i Tybecie groził Państwu Niebieskiemu rozczłonkowaniem. Chytry Juanszikaj, polityku jąc jaknajprzebieglej z czyhającemi na łatwą zdobycz mocarstwami Europy, starał się zadowolić entuzyastów chińskich wprowadzeniem zewnętrznych reform, nie zrażając jednocześnie zwolenników starego porządku i broniąc bezwzględnie odrębności narodowej Chin przed napływającą od wschodu falą panazyatyzmu. Partya radykalno-narodowa, która marzyła o wielkim związku całej rasy żółtej, ujrzała, iż prezydent prowadzi grę podwójną. Niewątpliwie zachęcana przez Japonię, wypowiedziała Juanszikajowi wojnę. Została zwyciężona, lecz program jej, program skopiowany z programu partyi panazystów japońskich, nie mógł być zwyciężony, stoi bowiem za nim realna potęga: Japonia.

Zapasy chińsko-japońskie, jeśli istotnie do formalnej wojny pomiędzy Japonią a Chinami dojdzie, nie potrwają długo. Juanszikaj zdołał coprawda zorganizować na modłę europejską dość liczne wojsko (około 200 tys. żołnierzy). Ale przewaga pierwszorzędnej potęgi militarnej, jaką jest Japonia, nie może ulegać wątpliwości.

Bądź co bądź jest obecnie Daleki Wschód widownią faktów, których znaczenie dziejowe niełatwo dziś jest ocenić. Wojna pomiędzy tak oddalonymi od nas narodami wywrze jednak wpływ i na dzieje Europy. Bo też najście japończyków na kontynent azyatycki będzie, z punktu widzenia dalszych konsekwencyi, pochodem panazyatyzmu, żywiołowem dążeniem rasy żółtej do zajęcia w dziejach świata równorzędnego z rasą białą, a może i dominującego stanowiska, lecz w najbliższej przyszłości spowodować musi pośredni lub bezpośredni konflikt pomiędzy Japonią a temi państwami, które roszczą pretensye do pewnej „sfery wpływów" w Chinach.

Na którem z państw europejskich zechce oprzeć się Japonia w swej akcyi, jakim zmianom ulegną dotychczasowe ugrupowania mocarstw europejskich na Dalekim Wschodzie i jaki musi to wywrzeć wpływ na kombinacye polityczne Starej Europy, oto kwestye, na których prędzej czy później zaważyć musi akcya japońska w Chinach.

(m).

Kronika zagraniczna.

Książę kościoła—pierwszym wynalazcą sterowca. Historyk niemiecki dr. Tronnier Mainz ogłasza ciekawe studyum, w którem dowodzi, że nie tylko pomysł ale i dokładne projekty sterowca pozostawił w swym artykule „Quelques vues sur les machines aerostatiques" (Lichtenberga „Magasin für das Neueste aus der Physik und Naturgeschichte" z r. 1785) ostatni elektor moguncki, książę prymas Karol Teodor Dalberg.

Dalberg dokładnie obliczył zarówno rozmiary swego sterowca (bardzo podobnego do statków hr. Zeppelina) jak i potrzebną siłę motoru parowego. Nadto opracował on zupełnie ściśle i trafnie teoryę kierowników i sterów dirigeable'u.

Dalberg odznaczał się wielkiem zamiłowaniem do nauk przyrodniczych i technicznych. Posiadał przytem gruntowne, encyklopedyczne wykształcenie.

Bogactwo narodowe Austro-Węgier. Na odbywającym się w Wiedniu zjeździe międzynarodowego instytutu statystycznego odczytał prof. Fellner ciekawy referat, zawierający dane o stanie bogactwa narodowego monarchii habsburskiej. Jak się okazuje, własność ziemska w Austryi na Węgrzech da się ocenić w sumie 48,774 miliardów koron (35,68%); wartość hut i kopalni—7,853 miliardów (5,75%), budynków—23,556 mil. (17,23%), majątku ruchomego—29,06 mil. (29,16%), wreszcie pretensyi kredytowych względem państw obcych—0,481 mil. (0,35%)—razem 136,691 miliardów.

Dług państwowy monarchii wynosi 10,440 milionów—zatem właściwa suma jej bogactwa narodowego da 126,250 miliardów koron. Przy podziale tej sumy na liczbę rodzin i poszczególnych obywateli otrzymamy przeciętnie: 13,981 kor. na każdą rodzinę i 5,337 kor. na każdego obywatela Austro-Węgier.

Bankructwo balonów Zeppelina. Dziennik „Neues Wiener Journal" twierdzi, że ostatnia katastrofa, której ofiarą padł balon Zeppelina L I, wybudowany specyalnie dla celów marynarki wojennej niemieckiej, rozwiewa ostatecznie wszystkie nadzieje, przywiązywane do balonów systemu Zeppelina. Pokazuje się, że balony Zeppelina są daleko mniej zdatne do użytku, aniżeli zwykłe balony kuliste, nie zaopatrzone sterem. Tym balonom kulistym przynajmniej nie może szkodzić burza, podczas gdy balony Zeppelina padają ofiarą każdej niespodziewanej zmiany atmosferycznej. Wszystkie nadzieje, które naród niemiecki z takim zapałem przywiązywał do balonów Zeppelina, obecnie się rozwiały. Razem z temi nadziejami poszły wniwecz także miliony, ofiarowywane przez niemców na budowę balonów Zeppelina. Przyszłość mają przed sobą jedynie tylko aeroplany. Od balonów sterowych systemu Zeppelina naród niemiecki musi się tedy zwrócić do aeroplanów, jeżeli chce ich użyć do celów wojskowych.

Zmiana granic gubernii i powiatów.

—o—

Członkowi rady ministerstwa spraw wewnętrznych Smirnowowi polecone zostało opracowanie projektu prawa o zmianie granic gubernii i powiatów w całem państwie.

Dotychczasowy podział administracyjny Rosyi, opierający się przeważnie na podstawach historycznych—uważany jest przez ministerstwo za niedogodny. Dlatego też premier p. Stołypin umyślił ułożenie nowej mapy administracyjnej państwa rosyjskiego, biorąc za punkt wyjścia warunki ekonomiczne. Zdaniem Stołypina, każda gubernia powinna stanowić jakiś rejon: przemysłowy, handlowy, rolniczy i t. d. ze swem centrum naturalnem. Tak naprzykład Łódź powinna być miastem gubernialnem łódzkiego rejonu fabrycznego, Ekaterynosław miastem gubernialnem zagłębia donieckiego i t. d. Podział taki uczyniłby miasta gubernialne istotnemi ośrodkami ekonomicznego życia kraju.

Zgon Stołypina przeszkodził urzeczywistnieniu tego projektu, który zupełnie poniechano. Wszakże po niejakim czasie ministerstwo spraw wewnętrznych znowu powróciło do rozważenia sprawy zmiany granic gubernii i powiatów. Projekt Stołypina, uwzględniający tylko warunki ekonomiczne, nie podobał się i wysunięto natomiast szereg nowych projektów. Między innemi projektowany był podział państwa na gubernie posiadające ludność jednolitą narodowo, a więc na gubernie: litewskie, ruskie i t. d. Lecz dopatrzono się w tem pierwiastków separatyzmu narodowego i projekt odrzucono. Wysuwano również projekt t. z. „podziału kulturalnego".

Wreszcie zdecydowano zapytać gubernatorów i innych przedstawicieli władzy administracyjnej o ich opinie w tej sprawie. Gubernatorowie zapytanie ministerstwa zrozumieli dość oryginalnie. Gubernatorowie, do gubernii których klinem wchodzą powiaty gubernii sąsiednich, zaczęli dowodzić, że dla ostatecznego zgnębienia „kramoły" konieczne jest włączenie owych powiatów sąsiednich do gubernii administrowanych przez nich. Zdarzało się, iż o posiadanie jednego powiatu występowało z pretensyami dwóch, trzech gubernatorów. Lecz to nie wszystko. Wiele miast powiatowych uważało, iż one tylko winny zostać miastami gubernialnemi. Zaś każde miasto lub osada, stanice, a nawet znaczniejsze wsie życzyły sobie zostać centrum powiatowem.

Piąty wydział departamentu spraw ogólnych ministerstwa spraw wewnętrznych został formalnie zasypany korespondencyą, skargami, memoryałami i t. d., dotyczącymi sprawy podziału Rosyi na nowe jednostki administracyjne. Departament wskutek tego podniósł kwestyę wyznaczenia pewnej osoby dla uporządkowania materyałów i opracowania projektu. Obowiązki te polecono p. Smirnowowi. Obecnie niewiadomo, jakimi motywami kierować się będzie w pracach swych p. Smirnow, lecz zdecydowano, iż zmiana granic będzie wyprowadzana stopniowo. W wypadkach, gdy zmiana taka nie pociągnie za sobą żadnych wydatków—urzeczywistniana będzie w drodze zarządu Najwyższego. Wszelkie inne zmiany nastąpią w drodze prawodawczej.

Kwestya sposobu urzeczywistnienia projektu nie jest wszakże ostatecznie zdecydowana i bardzo być może, iż całokształt projektu wniesiony zostanie do Dumy Państwowej.

Z prasy rosyjskiej.

—:—

** Prasa rosyjska zaniepokojona jest wzrostem dochodów zarządu głównego podatków pośrednich. W r. 1914 ze sprzedaży wódki wpłynie do skarbu około miliarda rubli.

„Riecz" pisze z tego powodu:

„Jakby na drwiny z abstynenckiej elokwencyi panów Czełyszewów zapotrzebowanie wódki w r. 1912 i 1913 zwiększyło się ogromnie. Co warte są podobne nawoływania świadczy fakt, że w roku ubiegłym wódka dała państwu 824 miliony dochodu brutto i 626 milionów dochodu czystego.

Jeżeli przejrzymy nasz preliminarz rozchodowy, stwierdzić możemy, że tyle właśnie pochłaniają nasze ministerstwa wojny i sprawiedliwości razem wzięte. Jeżeli zaś wyłączymy ministerstwo wojny, wówczas wypadnie, że z dochodów czystych od skarbowej sprzedaży trunków utrzymywane są ministerstwa: marynarki, spraw wewnętrznych, sprawiedliwości, spraw zagranicznych, handlu i przemysłu i synod.

Jakkolwiekbądź punkt ciężkości kwestyi znajduje się w pijaństwie ludności, kto marzy o otrzeźwieniu ludu i spodziewa się jednocześnie zachowania olbrzymich dochodów od trunków—ten, albo zupełnie nie jest obeznany ze sprawą,— albo, co więcej podobne do prawdy, jest zwykłym faryzeuszem. Faryzeuszostwa, jak wiemy, w dziedzinie tak zwanej walki z pijaństwem jest stanowczo za wiele".

„Birżew. Wied." ze swej strony zaznaczają:

„Trucizną alkoholu zatruwane są wszystkie warstwy ludności kraju, lecz przeważnie masy robotnicze i włościańskie. Tu się ukrywa zasadnicza przyczyna wzrastającej deprawacyi ludu. Skarżymy się na niesłychane szerzenie się chuligaństwa, nożownictwa, rozbojów i gwałtów. Zwróćmy uwagę na miliardy opróżnionych butelek, a zrozumiemy, w jaką stronę należy skierować skargi".

Użalają się i „Gołos Moskwy":

„Owo gwałtowne zwiększenie konsumcyi wódki w miejscowościach wiejskich stanowi objaw niepokojący, który zwrócić musi uwagę społeczeństwa".

Podobne zdanie wygłaszają i inne organy prasy bez różnicy kierunku.

Jeżeli głosy te nie pozostaną bez skutku, zostanie, może, wprowadzić jeszcze jedno z pompą obchodzone „święto trzeźwości", które ma uleczyć kraj od „strasznej choroby pijaństwa"..

W roku bieżącym „świętowano" już tak dwa razy.

Informacye i pogłoski.

— Ministerstwa spraw wewnętrznych i sprawiedliwości opracowują obecnie projekt konwencyi literackiej z Anglią, Danią i Belgią. Niebawem rozpoczęte zostaną prace przygotowawcze dla zawarcia konwencyi podobnej z Włochami.

— Projekt prawa o otwarciu politechniki w Tyflisie został już opracowany i niebawem rozważony będzie przez radę ministrów.

— Wiceminister komunikacyi N. Szczukin zdecydował objechać incognito koleje żelazne, jako pasażer klasy 2 i 3.

— Ministerstwo spraw wewnętrznych rozpoczęło prace przygotowawcze do wszechrosyjskiego spisu ludności.

— Zarząd kolei żelaznych rozesłał naczelnikom kolei skarbowych okólnik, zwracający uwagi na niedokładności, wykryte na kolejach przez szereg ostatnich rewizyi. Źródło tych niedokładności, według słów okólnika, stanowi biurokratyczny stosunek władz wydziałów trakcyi i gospodarczego — do swych obowiązków. Władze te zbyt wiele czasu i pracy poświęcają różnego rodzaju korespondencyi, zaniedbując właściwe swe funkcye.

Z życia rosyjskiego.

—§—

— Za ukrywanie wieku. Policya w Jałcie pociągnęła do odpowiedzialności karnej trzy panie: B., K. i S. za to, iż pierwsza z nich w paszporcie swym w rubryce lat cyfrę 59 poprawiła na 39, druga napisała sama, iż ma lat 22, trzecia cyfrę 45 przerobiła na 37. Kokieterya może spowodować dla pań tych bardzo przykre następstwa.

Wzorowe bezpieczeństwo. W okolicach Suchumu w ostatnich czasach rabunki i zabójstwa są na porządku dziennym. Rabusie wtargnąwszy do domu zabierać zwykli wszystko, nawet zapałki. Niektórzy z mieszkańców likwidują swe interesy i wynoszą się do bardziej spokojnych miejscowości. Władza miejscowa ogranicza się tylko do stwierdzania faktów rabunków i innych zbrodni.

Niedawno rządca majątku Smeckiego zwrócił się do naczelnika rewiru z zapytaniem, jak długo podobna sytuacya trwać może.

Naczelnik ogromnie się zdziwił i ze swej strony zapytał:

— Przecież, pana jeszcze nie ograbili?

Miłe sąsiedztwo. W Moskwie w domu, gdzie mieści się sąd dla nieletnich i przytułek dla dzieci występnych—wykryto tajny lupanar.

Zatopiony pancernik. Do „Now. Wrem." telegrafują z Sewastopola, że pancernik „Czesma", przy próbie wytrzymałości pancerza został przebity. Pancernik zatonął. Według opinii specyalistów wydobyć go żadną miarą nie można.

— „Kąpiele słoneczne". W Mikołajowie teściowa prezesa miejscowego „Związku narodu rosyjskiego p. Wechterstein stała się bohaterką następującej historyi. Lekarze zalecili jej korzystanie z kąpieli słonecznych. P. W. pomimo swej zamożności, pożałowała pieniędzy na opłacanie zakładów specyalnych i zdecydowała kurs leczenia stosować u siebie w domu.

W tym celu, gdy słońce najbardziej przypiekało, p. Wechterstein kładła się na oknie w kostiumie Ewy. Przed oknem oczywiście zbierał się tłum gapiów, co jednakże p. W. nie krępowało wcale. Po kilku takich seansach leczenie przerwał rewirowy, który spisał protokuł policyjny. Teściowa będzie więc odbywać dalszą kuracyę w... kozie.

Kronika prowincyonalna.

(Z pism i od korespondentów).

— Okręgowa stacya pomologiczna. Komisya ziemska, której polecono wybór miejsca pod budowę na Podolu okręgowej stacyi pomologicznej — otrzymała oferty na odpowiednie terytorya od dwóch miast: Winnicy i Baru. Winnica ceni swoją ziemię po 1,500 rb. za dziesięcinę, zaś Bar — po 750 rb. Wszelako komisya skłania się podobno na stronę Winnicy, która przedstawia bardziej ożywiony punkt ekonomiczny i handlowy.

— Skarga. Grupa właścicieli nieruchomości w Kamieńcu wniosła do Senatu skargę na nieprawidłową repartycyę podatków ziemskich. W skardze petenci zaznaczają, że 185 posesyi w Kamieńcu pozostało poza spisem nieruchomości, obciążonych ziemskim podatkiem. Skarżący podają również w wątpliwość prawidłowość wyborów ziemskich na bieżące trzylecie, w których brali udział ludzie nie nieopłacający ziemskich podatków, a więc nie korzystający z praw wyborczych.

— Wypadek na nowej kolei. Na budującej się nowej linii kolejowej, między Płoskirowem a Kamieńcem, w skutek osunięcia się nasypu wykoleił się pociąg z relsami. Poprawienie nasypu znacznie opóźni otwarcie ruchu.

— Pożary. We wsi Werbówce, w pow. lityńskim, zgorzały doszczętnie budynki gospodarcze i chaty ośmiu włościan. Podejrzany jest o podpalenie miejscowy złodziej. W Jałańcu w pow. jampolskim spłonęła cała tegoroczna krescencya miejscowego parocha.

— O reformę banków gminnych. Na naradzie inspektorów drobnego kredytu przy równieńskiej i żytomierskiej filiach banku państwa, która się odbyła w Równem, 10 sierpnia — uchwalono szereg wniosków, zmierzających ku przyśpieszeniu reformy obecnych banków gminnych na podstawie normalnego statutu dla instytucyi drobnego kredytu.

— Szkoła majstrów koszykarskich. Kijowski gub. zarząd ziemski postanowił założyć szkołę majstrów koszykarskich w Rzyszczowie, gdzie są plantacye łozy koszykarskiej i teren odpowiedni do ich rozszerzenia. Szkoła obliczona jest początkowo na 30 uczniów, którzy się mają rekrutować z poszczególnych powiatów kijowskiej gub. Koszt nauki ponosić mają ziemstwa powiatowe.

— Wystawa ruchoma. Łucki powiatowy zarząd ziemski, gwoli zaznajomienia ludności wiejskiej z ulepszonemi narzędziami rolniczemi, potrzebnemi do produkcyjnej uprawy gleby, urządza od 15-go września b. r. wystawę ruchomą, która odwiedzi punkty następującej Łuck, wsie Sadów, Nieświcz, Guheń, Ławrów i Połonkę. W każdym z tych punktów wystawa zabawi po 3 dni. Wieczorami odbędą się pogadanki z obrazami świetlnymi.

Nadto, we Włodzimiercu 1 go października ziemstwo urządza jednodniową wystawę przychówku od reproduktorów rasowych ziemskiego punktu kopulacyjnego.

— Gąsienica. Do rzędu różnych plag, jakie dotknęły tego lata Wołyń, zaliczyć należy gromadne ukazanie się gąsienicy w ogrodach i „basztanach". Gąsienica obsiada szczególniej liście i główki kapusty, niszczy i objada liście na młodych drzewach, którym skutkiem tego grozi uschnięcie. Nie tylko więc kartofle tego roku będą w ograniczonej ilości, ale i kapusty będzie plon niewielki.

— Urodzaj orzechów. Przynajmniej jeden produkt tego roku urodził na Wołyniu, są to laskowe orzechy, które na targach dostać można wprost od chłopów po 1—2 kop. za miarkę.

— Wystawa w Starokonstantynowie. Starokonstantynowskie Tow. rolnicze w przyszłym roku urządza wystawę z 10 działami i w tym celu wystąpiło do ziemstwa powiatowego o subwencyę w kwocie 1,000 rb.

— W sprawie walki z koniokradami. Gubernator wołyński zażądał opinii od powiatowych zarządów policyjnych, o ile prowadzi do ukrócenia koniokradztwa zaprojektowana przez ministerstwo obowiązkowa regestracya koni i bydła rogatego. Z powyższym projektem wystąpiło ministerstwo spraw wewnętrznych na wniosek ziemstw i wielu osób prywatnych, upatrujących w tem jedyny środek do zapobieżenia pladze, na którą cierpi szczególniej ludność wiejska.

— Nożownictwo w Łucku. Objawy chuligaństwa mnożą się w Łucku nieustannie. Przed tygodniem robotnik z czeskiej fabryki Swobody, niejaki Kubik, mając porachunki osobiste z dorożkarzem, napadł na niego w nocy w chwili kiedy ten jechał na przedmieście Krasne i wiózł dwóch szeregowców konsystującego tutaj pułku huzarów. Huzarzy wystąpili w obronie napastowanego dorożkarza. Wówczas robotnik nożem zgnał obydwóch huzarów, jeden z nich umarł dnia następnego z odniesionych ran w miejscowym lazarecie, a stan drugiego jest beznadziejny. Robotnika aresztowano.

Dnia 28 sierpnia w lupanarze na przedmieściu Jarowica, wynikła zwada między właścicielem zamtuza a żołnierzem, z powodu jakiejś kwestyi pieniężnej. Żołnierz pchnięciem noża rozpłatał brzuch żydowi. Żyd na drugi dzień ducha wyzionął. Żołnierza aresztowano.

Dodajmy do tego pijane tłuszcze, które całemi dniami zalegają liczne bawarye, a będziemy mieli obraz zdziczenia obyczajów niższych warstw miejscowej ludności.

— Zbrodnia ohydna. We wsi Mieleniach, pow. zwiahelskiego, włościanin Witkowski, w nieobecności żony nalał 8 miesięcznej dziewczynce w usta amoniaku. Dziewczynka w strasznych męczarniach skonała. Dziki postępek W. objaśnił podejrzeniem, iż dziecko nie jest prawą jego córką.

WYSTAWA.

Kronika wystawy.

— Jednocześnie z wystawą bydła ma być otwarta w d. 8 b. m. wystawa ptactwa domowego, śpiewającego i t. p. Wystawa będzie urządzona w „Chateau des Fleurs", gdzie zajmie prawie wszystkie budynki, w których stanie około 1,000 klatek z ptactwem. Między innemi ma być eksponowana poważna ilość gołębi, rzadkich gatunków.

Hr. Marya Branicka przysyła na wystawę kilkanaście sztuk pięknych bażantów złotych i srebrnych. Pan Rakowicz z Diedowa (pow. kozielecki) wystawiać będzie wylęgarnie kurcząt, wraz z wyhodowaną przez siebie młodzieżą i staremi kurami. Podobno 5 inkubatorów pana R. ma być demonstrowanych, publiczność tedy będzie miała sposobność naocznie obserwować sztuczne wylęganie. Podobno nawet w pewne dni wystawy dla atrakcyi obecne damy mają otrzymywać w prezencie po kurczątku.

Na wystawie ptactwa ma być urządzona królikarnia, w której eksponowane będą króliki różnych ras, począwszy od szkodliwych gryzoniów leśnych, a skończywszy na kłapouchych królikach belgijskich.

— Wczoraj po poł. odbyło się posiedzenie komisyi rzeczoznawców w dziale kooperacyi. Na prezesa komisyi wybrano prof. G. Afanasjewa, na wiceprezesa prof. P. Słozkina, na sekretarza zaś p. Joachima Wołoszynowskiego. Komisya uchwaliła rozpocząć ekspertyzę 6 września.

— Na skutek starań wystawców zarząd wystawy postanowił zawiadomić wystawców każdego działu o wyznaczeniu ekspertyzy na tydzień przed rozpoczęciem ekspertyzy w danym dziale.

— Na skutek starań sekcyi maszyn i narzędzi rolniczych zarząd wystawy zezwolił specyaliście departamentu rolnictwa inż. Baranowskiemu na wygłoszenie w jednym z teatrzyków na placu wystawy odczytu o zastosowaniu w Rosyi traktorów i pługów motorowych. Odczyt odbędzie się d. 7 września.

— Rozpoczynające się w poniedziałek pokazy traktorów i pługów parowych w pobliżu stacyi Paleniczyńce kolei Południowo-Zachodnich wywołały wielkie zainteresowanie w kołach rolniczych. Komitet wystawy otrzymuje w tej kwestyi codziennie mnóstwo zapytań listownych i telegraficznych. Według wszelkiego prawdopodobieństwa zjazd w Paleniczyńcach będzie liczny.

— Zarządzający działem górnictwa zwrócił się do zarządu wystawy z prośbą o wyznaczenie chociażby bardzo nieznacznej opłaty za wejście do sztolni, ponieważ częstokroć zbiera się w niej tyle publiczności, iż nie tylko o udzieleniu objaśnień, lecz nawet o oglądaniu działu nie może być mowy.

— Namiot oddziału ogrodniczego powoli zaczyna się zapełniać. W ostatnich dniach przybyły rośliny cieplarniane z [illegible] hr. [illegible] Branickiej i owoce z ogrodu p. J. [illegible]skiego. Nadesłano również ciekawą kolekcyę złożoną z 45 gatunków winogron, wychodowanych na piaszczystym gruncie w winnicach rządowych oraz 7 gatunków tytoniu amerykańskiego. W pawilonie oddziału ogrodniczego wystawiono ciekawe okazy chmielu, nadesłane z plantacyi departamentu rolnictwa.

— Właściciel restauracyi wystawy p. Lancia zwrócił się do komitetu wystawy z prośbą, aby opłata pobierana dotychczas na rzecz komitetu z ogólnego dochodu restauracyi w ilości 10% została zniżona do 8%. Zarząd wystawy nie zgodził się na to, postanowił jednak utworzyć specyalną komisyę, której zadaniem będzie uregulowanie stosunków z p. Lancią. W razie stwierdzenia dostatecznych powodów oraz uzyskania od p. Lanci pewnych gwarancyi, komisya upoważniona została do obniżenia pobieranej odeń opłaty do 6%.

— Napływ na wystawę tak miejscowych, jak i zamiejscowych wycieczek dosięgnął obecnie tak wielkich rozmiarów, iż komitet zmuszony został przedsięwziąć specyalne środki w celu uregulowania tej kwestyi. W tym celu komitet zwraca się za naszem pośrednictwem do wszystkich przełożonych szkolnych i wogóle do wszystkich osób, które organizują wycieczki zbiorowe z prośbą o zawiadamianie zawczasu o przybyciu wycieczek, gdyż w przeciwnym razie komitet zmuszony będzie odmawiać dopuszczania niektórych wycieczek na wystawę.

— Dn. 30 sierpnia kasa wystawy sprzedała 4,122 biletów wejścia.

Od dnia otwarcia zwiedziło wystawę za biletami płatnymi 525,587 osób.

Hodowla i uprawa roślin.

VI.

Nasiona buraków cukrowych, zbóż i kartofli (rosa Wultmer) wystawiają br. Premuchin (Poczapińce gub. kij.). Brak wszelkich wyjaśnień i danych tak co do techniki hodowlanej, zadań i celów, oraz rozmiarów samej hodowli wzmiankowanej stacyi zmusza piszącego do ograniczenia się jedynie na skonstatowaniu obecności wystawcy.

Jako producenci nasion buraków cukrowych występują i sukcesorowie Iwana Nikołowicza Tereszczenki.

W dobrach Ładyżyn pod Humaniem, do pomienionych właścicieli należących, istnieje od lat kilku stacya selekcyjna, której eksponaty nikną wśród wspaniałych zbiorów wystawionych przez zakłady przemysłowe w Tiotkinie (cukrownia, rafinerya, młyn, gorzelnia). Obraz tej selekcyi nakreślono w pięknem wydawnictwie zatytułowanem: „Kratkoje opisanje imienij I. N. Tereszczenko", rozdawanem niektórym zwiedzającym.

Z tego opisu sądząc, ładyżyńska selekcya wprawdzie w ostatnich czasach przeszła na metodę genealogiczną, tem nie mniej na zasadzie tegoż opisu wywnioskować można, że główny nacisk kładzie się tam na selekcyę mechaniczną, znaczenie której w ostatnich czasach uległo redukcyi do roli kontroli selekcyi biologicznej, odgrywającej decydującą rolę w hodowli.

W oddzielnym pawilonie wystawia swe produkty Towarzystwo baltyckich producentów nasion, którzy mają na Rusi swą filię.

Widzimy tam nasiona różnych odmian buraków pastewnych, marchwi i innych okopowych, obok nasion koniczyny, traw i t. p.

W malutkim pawiloniku własnym br. B. Pruszyński wystawia również buraki pastewne, marchew, trawy i t. p.

Pokaz rolniczy nie mógł się obyć bez znakomitej pszenicy sandomierki. Wystawia tę pszenicę w całej nieskażonej czystości dominium Złota p. B. Lenartowicza z pow. sandomierskiego. Ciekawą jest rzeczą, że ten gatunek pszenicy, jako niezmiernie cenny, wystawia p. Watczynin z gub. saratowskiej.

Tem wyczerpuje się oddział w wystawie krajowych produktów nasion i sziedu, a nawet ogromna większość producentów polskich wystawy nie obesłała. Czy taka abstynencya wyda jakie rezultaty? Nie przesądzamy.

Dział ziemski.

II.

W bezpośredniem sąsiedztwie z pracami wydziału statystycznego rozwieszono na ścianach kurytarza szereg tablic i diagramów wydziału buchalteryjnego kij. gub. zarządu ziemskiego. W odcyfrowaniu ich nastręczają się niestety jeszcze większe trudności, już nie ze względu na drobne i niewyraźne napisy, lecz z powodu dość skomplikowanego i zamało poglądowego opracowania.

Diagramy te zawierają nader szczegółowe dane statystyczne, dotyczące budżetów kijowskiego ziemstwa gubernialnego i ziemstw powiatowych oraz dochodów, wydatków, podatków ziemskich, zaległości i t. d. Dwie diagramy przedstawiają porównawczo rozmiary budżetów ziemskich w różnych guberniach. Jeden z nich wykazuje budżety 34 ziemstw gubernialnych za r. 1903 i 1913, drugi—budżety 17 ziemstw za r. 1912. Dane, jak widzimy są niezbyt pełne i trudno się domyśleć, dlaczego nie postarano się przedstawić budżetów wszystkich wogóle ziemstw gubernialnych, a także danych, dotyczących wysokości opodatkowania ziemskiego w każdej gubernii, z których możnaby wysnuć bezwątpienia nader pouczające wnioski. Z diagramu budżetowego za r. 1912 możemy jedynie wnioskować, iż pod względem wysokości budżetu pierwsze miejsce zajmuje ziemstwo chersońskie, którego preliminarz na rok 1912 zbilansowano w sumie 16,600 tys. rb., drugie—ekaterynosławskie z budżetem 15,300 tys. rb., dalej połtawskie—14,800 tys. rb., permskie—14,500 tys. rb., wiackie—11,800 tys. rb., charkowskie i moskiewskie — po 11,000 tys. rb., ósme miejsce zajmuje ziemstwo kijowskie z budżetem 10,730 tys. rb., za niem idzie kurskie—9,890 tys. rb. i podolskie—9,315 tys. rb.; na szarym końcu widzimy ziemstwo wołyńskie z budżetem 5,222 tys. rb.

Druga z wymienionych tablic pozwala na porównanie budżetów 34 ziemstw w r. 1903 z preliminarzami na rok 1913. Okazuje się, iż przeciętny ogólny budżet ziemski w gubernii przed dziesięciu laty wynosił 3,095 tys. rb., obecnie zaś cyfra ta wzrosła do 7,543 tys. rb. Pozostałe tablice i diagramy dotyczą wyłącznie budżetów, opodatkowania i zaległości kijowskiego ziemstwa gubernialnego i 12 ziemstw powiatowych. Jeden z diagramów wyszczególnia budżety ziemstwa gubernialnego, poczynając od r. 1904. Ówczesny „komitet wykonawczy" potrafił sprowadzić wówczas preliminarz ziemski do 1 i pół mil. rb.; ziemstwo „uproszczone" nie potrafiło się już pomieścić w skromnych ramach budżetu komitetowego i w następnym już roku preliminarz gub. zarządu do spraw gospodarki ziemskiej wzrósł do 2 i pół mil. rb. i odtąd równomiernie zwiększa się, dochodząc w r. 1911 do 4 i pół mil. rb.

Po wprowadzeniu reformy ziemskiej w r. 1912 preliminarz ziemski odrazu podniósł się do cyfry 8,200 tys. rb., co można w części objaśnić rozszerzeniem i wzmożeniem działalności ziemstw powiatowych z chwilą przekazania im większej części funkcyi organu centralnego. Od tego czasu szybko wzrastają wydatki na podniesienie ekonomicznego stanu ludności (utrzymanie personelu agronomów, ulepszenie strony technicznej rolnictwa, pomoc w zbywaniu produktów gospodarstwa i t. p.); wydatki na powyższe cele z 35,000 rb. w r. 1908 w r. 1911 wzrosły do 251 tys. rb., w r. 1912—do 930 tys. rb., w preliminarzu zaś na rok bieżący figurują w sumie 1,387 tys. rb. Szybko również wzrastają wydatki na szkolnictwo ludowe i pomoc sanitarno-lekarską; wolniej nieco—na dobroczynność publiczną i weterynaryę.

Preliminarz kijowskiego ziemstwa gubernialnego na rok 1913 obliczony został w sumie 3,367 tys. rb., preliminarze zaś 12 ziemstw powiatowych wynoszą ogółem 7,372 tys. rb., co czyni razem 10,730 tys. rb. Najwyższą sumą budżetu z pośród ziemstw powiatowych pochwalić się może ziemstwo powiatu humańskiego, którego preliminarz na rok bieżący dosięgnął 959 tys. rb., drugie miejsce zajmuje ziemstwo kijowskie—808 tys. rb., dalej wasylkowskie—781 tys. rb., kaniowskie—612 tys. rb.; sumy 600 tys. rb. dosięgają również budżety ziemstw radomyskiego, czerkaskiego, skwirskiego, około 550 tys. rb.,—taraszczańskiego i berdyczowskiego, około 500 tys. rb.—czehryńskiego i zwinogródzkiego; ostatnie miejsce zajmuje powiat lipowiecki, którego preliminarz na rok 1913 dosięga zaledwie 354 tys. rb.

Opodatkowanie majątków nieruchomych na rzecz ziemstwa gubernialnego i powiatowych na rok 1913 wynosi przeciętnie w gubernii kijowskiej 63,8 kop. od każdych 100 rb. szacunku, wahając się od 1 rb. 6 kop. w pow. wasylkowskim, do 53 kop. w pow. lipowieckim. Najwyższa cyfra podatku z dziesięciny ziemi i lasu przypada w pow. taraszczańskim — 1 rb. 33 kop., w skwirskim podatki ziemskie wynoszą 1 rb. 18 kop. z dziesięciny, w berdyczowskim — 1 rb. 13 kop.; w powiatach czehryńskim, zwierzynieckim, czerkaskim, humańskim, kaniowskim i lipowieckim wynoszą one od 1 rb. 11 kop. do 1 rb. 1 kop., w wasylkowskim — 92 kop., kijowskim — 87 kop.; wreszcie najniższe opodatkowanie — 51 kop. z dziesięciny widzimy w pow. radomyskim.

Z diagramów, przedstawiających ziemskie zaległości podatkowe, okazuje się, iż najniższa suma zaległości przypada na grunty i lasy włościańskie, które właśnie dają największą sumę podatków ziemskich.

Zjazd rolniczy.

Dziś o godz. 2-ej po poł. otwarty zostanie w Kijowie pierwszy wszechrosyjski zjazd rolniczy.

Obrady zjazdu odbywać się będą w teatrze Dagmarowa (Meryngowska 8), gdzie również w dniu otwarcia przyjmowane będą zapisy na członków zjazdu.

Program dzisiejszego posiedzenia inauguracyjnego oprócz przemówień powitalnych i wyborów prezydyum obejmuje referaty: prof. W. Kosińskiego—„Kilka słów w sprawie ewolucyi gospodarstwa wiejskiego", p. K. Maciejewicza—„Rolnictwo i kultura", prof. A. Nabokichs—„Najbliższe zadania agronomii naukowej i praktycznej", W. Fotomiauca—„Z powrotem do ziemi" oraz A. Sokolskiego—„Rolnictwo i rozwój wytwórczych sił Rosyi".

Na tem samem posiedzeniu ustalony zostanie porządek prac zjazdu w jego 6 sekcyach: rolnej, agronomii społecznej, ekonomiki i organizacyi gospodarstw rolnych i przemysłu rolnego, hodowlanej, leśnictwa oraz ogrodnictwa i sadownictwa.

Wczoraj o godz. 9-ej wieczorem w teatrze Dagmarowa odbyło się wstępne zebranie uczestników zjazdu w celu wzajemnego zapoznania się, na które przybyło kilkaset osób. Ogółem spodziewany jest udział w zjeździe około 1,000 delegatów instytucyi i towarzystw rolniczych, zakładów naukowych, ziemstw, oraz osób prywatnych.

Wczoraj przybył na zjazd wicedyrektor departamentu rolnictwa Sadowień. Spodziewane jest również przybycie prezydenta Dumy Państwowej Rodzianki.

Zjazd ubezpieczeniowo-pożarniczy ziemski.

Przystępując do sprawozdania z posiedzeń zjazdu w ciągu ostatnich dwóch dni, dokończymy na wstępie streszczenie nadzwyczaj ciekawego referatu p. A. Szachta (patrz № 227 „Dziennika").

Nauka—mówił referent—jako wyższy produkt pracy intelektualnej, stoi poza wojującą

konkurencyą; nauka nie uznaje żadnego antagonizmu i powołana jest do jednoczenia grzey na wszelkich polach — do doskonalenia jej i skierowywania ku ogólnemu pożytkowi ludzkości.

Pan Szacht wyraża ubolewanie, że wtedy, gdy zjazdy różnych działaczów społecznych: pedagogów, medyków, prawników, matematyków, agronomów, finansistów, kooperatystów i t. p., przynoszą zawsze w rezultacie pożytek dla danej sprawy, dążą do postępu i rozszerzają widnokręgi—jedynie tylko zjazdy ubezpieczeniowe zawsze nacechowane bywają jakiemś wrogiem niedowierzaniem wzajemnem pomiędzy różnemi organizacyami i przedstawiciele ich rozjeżdżają się zwykle jeszcze bardziej poróżnieni, niż byli przed zjazdem.

Zawsze i wszędzie—stwierdza dalej referent—i w odezwach instytucyi ubezpieczeniowych, i w prasie, i na kongresach słyszy się jeno wypowiadanie wojny jednej organizacyi ubezpieczeniowej przeciw drugiej, jakgdyby organizacye te sobie wzajemnie, lub też ubezpieczonym czyniły jakąś krzywdę.

Kto się głębiej w te arkany wtajemniczy, ten, według mniemania referenta, przyzna, że ta walka nikomu nie jest potrzebna i winna być przerwana.

Przechodząc dalej do zasad ubezpieczenia referent wspomina, jak wielkiego nakładu nauki—statystyki, matematyki i znajomości teoryi praw dopodobieństwa wymagają ubezpieczenia dla ustalenia doskonałych taryf i uniknięcia klęski w przypadkach takich kataklizmów, jak trzęsienia ziemi, lub pożary Baltimore i San-Francisco (w r. 1904 i 1906), gdzie wypłacono około 500 milionów rubli. To samo było po zatonięciu „Titanica", kiedy za życia ludzkie i rzeczy wartościowe zapłacono wiele dziesiątków milionów rubli.

„Czyż T-wa ubezpieczeń mogłyby wówczas pokryć te straty, gdyby nie były jako tako przez reasekuracyę zjednoczone, na podstawie wspólnie opracowanych taryf i wspólnych warunków?"

W zakończeniu referent nawołuje do zjednoczenia się wszystkich organizacyi ubezpieczeniowych i proponuje na obecnym zjeździe założenie podwalin takiego zjednoczenia przez utworzenie mieszanego komitetu, złożonego z przedstawicieli różnych instytucyi ubezpieczeń.

Referat p. Szachta przyjęto szczerym poklaskiem, lecz było to uznanie nie dla podniesionej kwestyi zjednoczenia instytucyi ubezpieczeniowych, tylko dla wiedzy naukowej autora, z całem zamiłowaniem i poświęceniem traktującego ideę ubezpieczeń.

W ożywionych debatach zabierało głos kilkunastu mówców, z których wyróżniali się pp. A. Kryński, K. Jordan, M. Fiedułow, S. Gorski, K. Jaiczkow, Jan Urbański, P. Zawarujew i inni.

Żaden z mówców nie chciał kompromisu z Tow. akcyjnemi, stosownie do propozycyi referenta, a wszyscy mówcy, jako przedstawiciele ubezpieczeń ziemskich, wzajemnych, motywowali swój rozbrat z Tow. akcyjnemi tem, że przedewszystkiem T-wa akcyjne nie mogą obejść się bez pożarow, bo inaczej nie egzystowałyby, a przepłacając za straty ogniowe, demoralizują ubezpieczonych; że konkurują zawsze i wszędzie, często w sposób nieetyczny z instytucyami ubezpieczeń wzajemnych; że tam, gdzie mogą, pobierają wysokie stawki, by dawać wysokie dywidendy, że wreszcie wszędzie i zawsze T-wa akcyjne dążą do celów innych, niż instytucye ziemskie i wzajemne, których celem jest wynagradzać uczciwie straty, ale jednocześnie dążyć do zmniejszenia ilości pożarów. W konkluzyi każdy z mówców jaknajenergiczniej odpierał myśl jakiegokolwiek zjednoczenia ziemstw i towarzystw wzajemnego ubezpieczenia Tow. akcyjnemi.

Referent p. A. Szacht w replice swojej na wstępie zaznaczył, że przedewszystkiem w swym referacie mówił o ubezpieczeniach nie tylko ogniowych, ale życiowych, gradowych i od nieszczęśliwych wypadków. Referent przyznawał, że Tow. akc. nie naukowo traktują sprawę ubezpieczeń, obniżając premie tam, gdzie pracują ziemstwa,—przyznawał, że obecnie zjednoczenie jest niemożliwe na gruncie praktycznym, jeno—na naukowym.

Pan Szacht odpowiadał po kolei każdemu z przedmówców.

Referent w replice swojej dowodził, że T-wa akcyjne nie są konkurentami dla ziemstw, bo szerzą ideę ubezpieczeń; zaznaczył, że wszystkie organizacye ubezpieczeniowe w Rosyi pobierają zbyt wygórowane premie w porównaniu z innemi państwami. Naprz. we Francyi 6 akcyjnych T-stw ubezpieczeniowych dają 30 do 100% dywidendy swym akcyonaryuszom, chociaż premie we Francyi są osiem razy niższe niż w państwie rosyjskiem.

Żeby za tem i u nas podobne rezultaty osiągnąć, pożądane jest, według p. Szachta, zjednoczenie wszystkich instytucyi ubezpieczeń, a wtedy zniknie konkurencya i... zmniejszą się pożary.

Zjazd jednakże propozycye p. Szachta odrzuca w mniemaniu, że idea wzajemności, idea kooperatyw ubezpieczeniowych prędzej czy później wyruguje zupełnie T-wa akcyjne i zatryumfuje z pożytkiem dla społeczeństwa, które coraz bardziej w tym kierunku się uświadamia.

Po przerwie wystąpił z referatem p. K. Jaiczkow, prezes zarządu rosyjskiego Związku T-w wzajemnego ubezpieczenia.

W referacie swym p. Jaiczkow podał ogólny zarys historyi rozwoju ubezpieczeń w państwie rosyjskiem: jak od roku 1827 zaczęło prosperować pierwsze, a następnie i inne T-wa akcyjne, jak od roku 1861, na zasadzie ukazu Cesarskiego powstawać poczęły towarzystwa ubezpieczenia wzajemnego i wreszcie, gdy od r. 1890 instytucye ubezpieczenia wzajemnego poczęły się zrzeszać i celem wzajemnej reasekuracyi powstał związek penzeński, który następnie w r. 1910, na zasadzie nowej ustawy przemianował się na „Rosyjski Związek Towarzystw ubezp. wzajem. od ognia".

Obecnie do tego związku należy już 126 Towarzystw i Związek posiada swoje oddziały w 184 miastach.

Towarzystwa jednak, należące do Związku, są tow. miejskiemi, które, jak to się uwidoczniło na zjeździe działaczy ubezp. wzajemnych, pracują w ciągłej rozterce z ubezpieczeniami ziemskiemi i wzajemnie ze sobą konkurują, chociaż do jednego dążą celu.

W konkluzyi swego referatu p. Jaiczkow stawia trzy tezy, a mianowicie:

1) z uwagi, że nawet oderwane przypadki konkurencyi pomiędzy ubezpieczeniem ziemskiem a miejskiem są zjawiskiem nienormalnem—uznać za niezbędne, aby ziemstwa i T-wa ubezp. wzajem. porozumiewały się ze sobą celem usunięcia konkurencyi;

2) przypuszczając, że ziemstwa uznają doniosłość miejskich T-stw wzaj. ubezp. — uznać za pożądane, aby po otwarciu w mieście T-wa ubezp. wzaj. i dostatecznym rozwoju jego interesów, ziemstwo przerywało zupełnie operacye w danem mieście i

3) ustanawianie przez ziemstwa premii niższych od premii pobieranych przez T-wa wzajemne—uznać za niedopuszczalne.

Referat p. Jaiczkowa wywołał pokaźną ilość zapisów mówców, pragnących zabrać głos w debatach, które z ożywieniem prowadzono. Z pośród innych wyróżniały się rzeczowe przemówienia pp. Gordnia, Michajłowskiego, Bobryckiego i innych.

Wreszcie w czasie debatów p. Jaiczkow usuwa z referatu swoje dwie ostatnie tezy, a pozostałą zjazd jednogłośnie przyjmuje i uchwala rezolucyę, aby — powitać zjawienie referatu zarządu rosyjskiego związku Towarzystw ubezpieczeń wzajemn. na zjeździe ziemskim, jako zupełnie pewną drogę, zmierzającą do uregulowania łącznej działalności społecznych instytucyi ubezpieczeń.

Na tem zakończyło się onegdajsze posiedzenie sekcyi I ubezpieczeniowej.

Wieczorem na posiedzeniu połączonych sekcyi p. Sysojew podjął myśl wydawnictwa organu ubezpieczeniowego. Zabierało w tej materyi głos kilku mówców. wreszcie po debatach wyłoniła się rezolucya następująca:

Celem prawidłowej i porozumiewawczej działalności ziemst gubernialnych niezbędne jest powołanie do życia stałego biura pożarniczo-ubezpieczeniowego, oraz wydawanie organu perydycznego. W tym celu uchwalono uprosić biuro organizacyjne zjazdu ogólno-ziemskiego, pożarniczo-ubezpieczeniowego, jaki ma się odbyć w r. 1915 w Moskwie, aby to biuro zajęło się kwestyami, w powyższej rezolucyi wymienionemi.

Wczorajsze posiedzenie sekcyi I ubezpieczeniowej poświęcone było referatowi p. J. Horoworuna, agenta ubezpieczeń kijowskiego ziemstwa gubern.

Referent w swej obszernej pracy wyczerpująco traktuje braki pracy technicznej przy ocenianiu budowli ubezpieczanych. Ta „wartość rzeczywista" budynków, na jakiej opiera się ubezpieczenie, a następnie i likwidacye po żaru, bywa często bardzo problematyczna, jak słusznie zaznacza referent; nadzwyczaj trudno ustalić pewne normy wartości nie tylko dla danej gubernii, ale często i — dla powiatu; tak różne bywają w oddzielnych gminach ceny materyałów budowlanych i robocizny i tak różne warunki miejscowe wpływają na zwiększenie lub zmniejszenie rzeczywistej wartości budynków że ustanowić jakieś ogólne schemaey wartości jest nadzwyczaj trudno.

Referent przyznaje, że i on i wszyscy jego koledzy taksatorowie ubezpieczeniowi uczyli się szacować na popełnianych omyłkach, gdyż danych nie mieli, albo posiłkowali się danemi niepewnemi i często bardzo szacują budynki „na chybił trafił". Następnie referent charakteryzuje warunki budownictwa wiejskiego w różnych stronach guberni kijowskiej i w rezultacie, konstatując fakt różnorodności budynków i nieustanowienia w ziemstwach norm szacunkowych, proponuje kilka tez, z których zostały przyjęte przez zjazd następujące:

1) Szacunki ubezpieczeniowe ziemskie powinny być ustalone i nie winny poddawać się wahaniom w zależności od subjektywnych zapatrywań poszczególnych taksatorów.

2) Wyrobić trzeba odpowiednie normy szacunkowe w zależności od poszczególnych nielicznych rejonów — oraz ustalić parę drobniejszych kwestyi.

Powyższe rezolucye zjazd powziął po debatach, w których zabierało głos kilku mówców. Przemówień tych dla braku miejsca nie streszczamy, zaznaczamy jednakże, że niejednokrotnie, acz dyskretnie uchylano zasłony na zakulisowe braki techniki ubezpieczeń ziemskich.

Kwestya mieszkaniowa.

Przez wszystkie ulice naszego miasta od wczesnego ranka do późnej nocy ciągną gęsiego wozy meblowe i zwyczajne, kiwające się na wszystkie strony, platformy naładowane rzeczami.

Bo oto nastał doroczny okres przeprowadzki jesiennej w Kijowie.

Zjeżdżają do miasta urlopowani urzędnicy i niezależni „burżuje", powróciła już młódź szkolna do rozpoczętych nauk w gimnazyach i innych szkołach, ściąga powoli studenterya liczna, bo rozpoczęcie wykładów—za pasem.

Rodziny, które dla oszczędności przesiedliły się z rozpoczęciem lata do Puszczy Wodnej, Darnicy, Worzla i t. p. letnisk podmiejskich, uprzednio „zwinąwszy" w Kijowie mieszkanie, wracają obecnie do miasta, bo łąki i ściernisko babie lato zasnuło, a ranki i wieczory nastają coraz chłodniejsze.

Inni, choć nie szukali wiatru po świecie, a jeno rodzimy kurz kijowski przez całe lato łykali i z pragnienia, dla braku wody, omdlewali—też się przeprowadzają na gwałt, bo im kontrakt upływa, a gospodarz komornego nadłożył...

A wszyscy razem—na prześcigi mieszkań szukają! Taki już zwyczaj w Kijowie, cechujący rozpoczęcie roku szkolnego.

A mieszkań brak! Kilkadziesiąt domów, ba—nawet wielopiętrowych drapaczów nieba corocznie Kijowowi przybywa, ale—widocznie nie proporcyonalnie do wzrostu ludności napływowej, skoro stale odczuwa się brak mieszkań.

Te, co są—to przedewszystkiem 4, 5, 6, 7-mio pokojowe mieszkania o czynszu zbyt wysokim, aby sobie mogła nań pozwolić średnio zamożna rodzina, rozporządzająca skromnym budżetem.

Mieszkań 2 i 3 pokojowych, na które może sobie pozwolić ojciec rodziny, zarabiający około 150 rubli miesięcznie, w Kijowie prawie niema, a przecież ekonomiści pozwalają na wydatkowanie tylko czwartej części dochodów jednostki społecznej na „dach nad głową" w środowiskach wielkomiejskich.

W tym stosunku pracownik, zarabiający 150 rb., może wydać 37 rb. 50 kop., przy 200-tu rb.—50 rb., przy 300-tu—75 rb. i t. d. A iluż jest mieszkańców miasta zarabiających „na posadzie" jeno 100 rb. miesięcznie, a nawet—mniej? Ci, w trudnych warunkach życia, nawet i czwartej części swej pensyi wydać na mieszkanie nie mogą.

A jednak mieszkać muszą i zajmują mieszkania 4-o, 5-cio i 6-cio pokojowe za ceny przewyższające często ich zarobki zawodowe, które sobie zwiększają odnajmowaniem „pokojów umeblowanych".

Za cenę osobistej wolności, za cenę własnego spokoju i swobody w swojem własnem mieszkaniu, większość naszych kijowian wynajmuje i kontraktuje większe mieszkania, bo mniejszych w całem mieście niema.

Dobrze, jeśli zbyteczne pokoje wynajmie; pół biedy jeszcze, gdy się trafi na sublokatora niezbyt przyzwoitego i małowypłacalnego. Ale gorzej przedstawia się sprawa odnajmowania pokojów, gdy stoją one pustkami, a gospodarz o pieniądze z góry nalega...

Następują sądy, zajęcia rzeczy, rugi z mieszkania i — zrujnowanie materyalne lokatora, który jeno ze skromnej pensyi żyć musi, bo gospodarz „nie jest filantropem"...

Nikt od właścicieli domów kijowskich nie wymaga dobroczynności, lecz dlaczego każdy dom nowy mniej jak 5, 6, 7 i 8 pokojów nie posiada; czasem tylko trafi się mieszkanie czteropokojowe, a i to za cenę bajońską, chyba że blizko nieba...

Czasby był najwyższy, aby nasi przedsiębiorcy budowlani poczęli stosować rozmiary mieszkań do wymagań coraz cięższych warunków życia wielkomiejskiego.

Czasby był najwyższy, aby właściciele domów przestali uważać lokatorów za swoich administratorów, kłopoczących się o wynajem zbytecznych pokojów.

Są rodziny, które odnajmowanie pokojów traktują jako proceder, dający im pewne zyski, w dodatku do osobistych dochodów. Tacy „ryzykanci" zawsze większe mieszkania dostaną.

Ale są i ci, a takich—większość, których albo nie stać na meblowanie pokojów do wynajęcia, albo też lubią być „panami w swym własnym domu" nie krępowanymi przez sublokatorów w różnych porach dnia i nocy.

Lokator—solista nie przenosiłby się co rocznie z mieszkania na mieszkanie; gospodarz domu nie byłby zmuszony odnawiać lokalów corocznie i „włóczyć się" z lokatorami po sądach...

W Hadze urządzane są kongresy lokatorów, w Warszawie—sprawy mieszkaniowe usiłuje regulować „Stowarzyszenie lokatorów", jeno w Kijowie nikt się kwestyą mieszkaniową nie zajmuje. Przedsiębiorcy i gospodarze są tu dyktatorami; niechże więc oni będą reformatorami tej sprawy a może i finansowo lepiej im się to „skalkuluje".

Wu jt.

Widmo cholery.

Przed kilku dniami do miasteczka Szpoły przybył z Chersonia włościanin wsi Weselczaków pow. zwinogródzkiego J. Kurenienko, który niebawem zachorował i chory wrócił do domu, gdzie wkrótce zmarł. Prawie jednocześnie zachorowały jego syn i żona. Po przybyciu na miejsce lekarzy i władz policyjnych, chorych izolowano, a wydzieliny ich odesłano niezwłocznie do zbadania kijowskiemu instytutowi bakteryologicznemu.

Onegdaj w nocy kijowski gubernialny inspektor lekarski W. Ornatskij otrzymał z instytutu bakteryologicznego wiadomość, że w przysłanych ze wsi Weselczaków wydzielinach znaleziono przecinki choleryczne. Wiadomość tę niezwłocznie zakomunikowano gubernatorowi kijowskiemu oraz władzom administracyjnym w Zwinogródce.

Otrzymawszy powyższą wiadomość gubernator kijowski, celem opracowania środków mających na celu zapobieżenie epidemii w gub. kijowskiej, zwołał wczoraj naradę nadzwyczajną, w której wzięły udział następujące osoby: wicegubernator W. Kaszkarow, zarządzający kancelaryą gen.-gubernatora B. Bułgakow, prezes gubernialnego zarządu ziemskiego M. Sukowkin, prezes powiatowego zarządu ziemskiego W. Demczenko. naczelnik kolei Poł.-Zach. W. Szmit, kijowski gubernialny inspektor lekarski W. Ornatskij, pomocnik jego W. Dobrochotow, profesorowie K. Trytazel i T. Janowskij, policmajster kijowski A. Skalon, kijowski sprawnik powiatowy E. Fallet i wszyscy prawie lekarze sanitarni m. Kijowa.

Przewodniczący zgromadzeniu, gubernator kijowski N. Sukowkin, zakomunikował zebranym treść telegramu nadesłanego mu przez prezesa zwinogródzkiego zarządu ziemskiego, donoszącego o kilku wypadkach zasłabnięcia z oznakami cholery w powiecie zwinogródzkim.

Szczegółowych informacyi o powyższych zasłabnięciach udzielił zebranym inspektor lekarski W. Ornatskij, który złożył następnie sprawozdanie z zarządzonych jeszcze zimą r. b. przez administracyę kijowską środków zapobiegawczych przeciwko cholerze.

Po dłuższej dyskusyi uchwalono następujące wnioski: 1) zaproponować gubernialnemu inspektorowi lekarskiemu, by w towarzystwie przedstawicieli miasta i policyi oparzył wodociągi miejskie celem wyjaśnienia, czy mogą one zaopatrzyć miasto w dostateczną ilość wody artezyjskiej i 2) prosić sędziów pokoju, by rozpatrywali poza porządkiem dziennym sprawy o nieprzestrzeganiu przepisów sanitarnych.

Po naradzie gubernator kijowski wystosował do ministra spraw wewnętrznych telegram, w którym komunikuje o ukazaniu się cholery w powiecie zwinogródzkim i prosi o ogłoszenie powiatów zwinogródzkiego, czehryńskiego i humańskiego za zagrożone przez cholerę.

Oprócz tego gubernator kijowski rozesłał zarządom miejskim i ziemskim tudzież naczelnikom policyi okólnik terminowy o zarządzeniu środków zaradczych przeciwko cholerze następującej treści: „Wobec wiadomości o wzmożeniu się grasującej w państwach półwyspu Bałkańskiego cholery i o rozpowszechnieniu się jej na południu Rosyi, uważam za nieodzowne zaproponować odpowiednim instytucyom i osobom, by niezwłocznie zajęły się kwestyą najbardziej celowych, zależnie od miejscowych warunków, środków mających na celu zapobieżenie tej chorobie i walkę z nią, a mianowicie: 1) rozszerzyć działalność miejskich komisyi i kuratoryów sanitarnych; 2) mieć baczenie na przytułki noclegowe i ośrodki, gdzie się skupia ludność napływowa i bezdomna, by dać jej możność korzystania z dobrej wody; 3) otoczyć mieszkańców, pozbawionych możności korzystania z pomocy lekarskiej u siebie w domu, dobrze zorganizowaną pomocą w instytucyach leczniczych, chorym zaś, nie mającym możności korzystania z pomocy tych instytucyi, zapewnić takową na miejscach ich pobytu i 4) przyjąć do wiadomości wskazówki opracowane przez odbytą d. 22 sierpnia przy rejonowym zjeździe przedstawicieli południa Rosyi w sprawie walki z epidemiami specyalną naradę, utworzoną z przedstawicieli administracyi lekarskiej, ziemstw i miast gub. kijowskiej. Zarządom ziemskim i miejskim proponuję poczynić kroki celem jaknajwiększego skoordynowania ich działalności w zakresie urzeczywistnienia wskazanych wyżej i innych zarządzeń, mających na celu zapobieżenie i walkę z cholerą. Naczelnicy policyi po otrzymaniu wiadomości o zasłabnięciach z oznakami cholery, po sprawdzeniu takowych zapomocą odpowiednich instytucyi lekarskich, powinni mi niezwłocznie telegrafować".

W zarządzie kolei Poł.-Zachodnich odbyła się również narada lekarzy kolejowych, której przewodniczył naczelnik kolei W. Szmit. Doktór Romaszkiewicz złożył zgromadzonym sprawozdanie z tych zasobów, którymi rozporządza kolej dla walki z epidemią cholery. Po wysłuchaniu referatu zgromadzeni uchwalili szereg środków zapobiegawczych zawleczeniu epidemii do Kijowa i innych miast i stacyi, znajdujących się w obrębie kolei Poł.-Zachodnich. A więc postanowiono dokonać dokładnej dezynfekcyi lokałów kolejowych, ustępów i wagonów, zaopatrzyć stacye w niewielkie apteczki, przysposobić do przyjmowania chorych baraki zapasowe przy szpitalach kolejowych w Kijowie i na innych stacyach, powiększyć dozór lekarski nad przyjeżdżającymi koleją pasażerami, utworzyć na większych stacyach podkomisye sanitarne i przysposobić w Fastowie pociąg sanitarny.

Z zakładów naukowych.

Uniwersytet. Wczoraj wieczorem odbyło się posiedzenie władz uniwersyteckich w sprawie zaliczenia w poczet studentów nowej seryi abituryentów. Spis przyjętych studentów zostanie ogłoszony jutro.

Jutro też rozpoczną się na uniwersytecie wykłady.

Wczoraj przybył z Moskwy prof. Ałmazow celem uczestniczenia w komisyi egzaminacyjnej prawnej, która poczyna urzędować w nadchodzący wtorek.

Dziekan fakultetu historyczno-filologicznego ogłasza, że począwszy od jutra, przyjmować będzie zapisy na wykłady od godz. 10 do 2.

Politechnika. Nadeszła do politechniki odpowiedź odmowna na podanie, wystosowane do ministerstwa przemysłu i handlu przez 38 wolnych słuchaczów o przyjęcie w poczet studentów politechniki. Ministerstwo motywuje odmowę tem, iż podanie owo niesłusznie jest oparte na artykułach manifestu jubileuszowego, który tej kwestyi zupełnie nie przewiduje.

Dziekan wydziału agronomicznego otrzymał następujące zaofiarowania posad dla agronomów:

W bielickiem ziemstwie powiatowem (Besarabia) — wakuje posada kierownika szkoły agronomicznej. Wynagrodzenie 1,800 — 2,200 rb. rocznie. Podania należy składać na ręce zarządu. W rosławlskiem ziemstwie powiatowem — wakuje posada agronoma rewirowego; pensya 1,500—2,100 rb. Ubiegać się mogą również osoby, które ukończyły średnią szkołę agronomiczną. W astrachańskiej gubernialnej komisyi rolnej - posada agronoma powiatowego z pensyą 2 700 rb. (prócz dochodów dodatkowych) i posada agronoma rewirowego z pensyą od 1,500 do 2,100 rb. W biurze agronomicznem przy orłowskiem ziemstwie — posada pomocnika zarządzającego biurem z wynagrodzeniem do 2 800 rubli rocznie (łącznie z dodatkami).

Prócz powyższych zaofiarowań dla absolwentów wydziału agronomicznego, zadeklarowano jeszcze posady dla absolwentów politechniki wogóle—w nowej humańskiej szkole techniczno budowlanej—posada nauczyciela matematyki (wynagrodzenie 1,700 rb. rocznie) i w sorockiem seminaryum nauczycielskiem—posada nauczyciela przyrody i fizyki (10 lekcyi tygodniowo) z pensyą 1 500 rb. rocznie.

Ogłoszono listę abituryentów, przyjętych dodatkowo w poczet studentów politechniki, zgodnie z uchwałą zarządu z d. 27 sierpnia. Ogółem przyjęto na wszystkie wydziały 44 abituryentów. Najwięcej przyjęto na chemię—15, dalej na agronomię i na mechanikę po 10 i na wydział budowlany—9.

LIST DO REDAKCYI.

Otrzymujemy pismo następujące:

Szanowny Panie Redaktorze!

Racz pozwolić na umieszczenie w swem poczytnem piśmie następującego ostrzeżenia.

Dochodzą do nas wiadomości, iż w ostatnich czasach zjawiły się jednostki, które, korzystając z imienia „Bratniej Pomocy" studentów polaków Politechniki kijowskiej, zbierają składki jakoby z upoważnienia i na rzecz tego stowarzyszenia.

Ponieważ, jak w latach ubiegłych, tak i obecnie Zarząd „B. P." nie dawał nikomu upoważnienia do zbierania składek, uważam za swój obowiązek ostrzedz Sz. PP. Ofiarodawców przed wyzyskiem tych osobników.

Ofiary na rzecz naszego Stowarzyszenia mogą być składane w administracyi „Dziennika Kijowskiego", z zaznaczeniem, iż mają być skierowane do „B. P." studentów polaków Politechniki, lub na ręce skarbnika Stowarzyszenia kolegi Józefa Rogowskiego (Wielka Podwalna 33 m. 12).

Miło mi przy sposobności załączyć Sz. Panu Redaktorowi wyrazy szacunku i poważania.

Z upoważnienia Zarządu

Prezes „B. P." *Mich. Ostrowski.*

Kijów, 30 sierpnia 1913 r.

Notatki z wystawy.

Wszystko jest na tej wystawie, o czem tylko dobrze notowany obywatel bez pogwałcenia cyrkularzy pomyśleć ma prawo.

Jest tedy komitet—typowy, zarząd—typowy, niczem właściwie nie interesujące się biuro „informacyjne"—typowe, wreszcie prezes, ale—osobliwy. Prezes, który tem się od wszystkich innych prezesów na świecie różni, że tamci z zasady (i z dobrej woli) nigdy, nigdzie nic nie robią i tylko w wolnych od wypoczynku chwilach (z przerwą na obiad) podpisywać co się da, t. j. prezesować raczą, a nasz prezes tę właściwość niezwykłą posiada, że zawsze wszystko i wszędzie radby... bez innych — sam czynić...

Przejdźmy do eksponatów, a i tu głowę pochylić należy...

Czego tam niema?...

Nawet rzecz tak rzadka, jak jarstwo i rzeczy tak codzienne, jak pawilon więzienny, jak zastępujący żywego człowieka wypchany murzyn dla praktyki „gębobicia", jak chodzenie do góry nogami (w t. zw. „pokoju śmiechu"), jak żywe manekiny (niewieście), ilustrujące to wszystko, co tylko żywa kobieta za jednym zamachem włożyć na siebie jest w stanie, lub „bez czego"... obejść się ma prawo, jak wreszcie kabaret, który zawsze pracuje, i sala pokazów kooperacyjnych, która przeważnie stoi pusta.

Wszystko.

Są tam prawdy odurzające i są kłamstwa bezbożne, w szatki prawdziwości nader udatnie przystrojone. Jest to i jest tamto, nie wyłączając okazów bujnej wyobraźni, w przeróżnych diagramach i w statystycznych ad hoc komponowanych (z arcyzawiłą instrumentacyą) fantazyach zaklęte...

Niema jak statystyka i diagramy!...

Co za szkoły, jakie więzienia!.. Co za postęp:—melioracyjny, kooperacyjny, maszynowy, oświatowy, lokomocyjny (zwłaszcza drogi!) i wszelki inny!...

Doskonały środek na zgorzkniałych pesymistów: — niechaj zwiedzą wystawę i zajrzą — do... diagramów... Równe, gładkie, wyprostowane i szczotką cenzuralną odświeżone, najzajadlejszego malkontenta uspokoją, wołając: — wszystko w porządku, „wasze błagorodie!"...

Czarny Jegomość.

KRONIKA.

Kalendarzyk.

Dziś 1 (14) Remigiusza.
Jutro 2 (15) Stefana Kr. Węg.

Wschód słońca o godz. 5 m. 35
Zachód słońca o godz. 6 m. 17
Długość dnia godz. 12 m. 42

Kalendarzyk historyczny.

14 września n. st.

Roku 1537. Początek „Wojny kokoszej". Szlachta zebrana pod Lwowem występuje z żądaniami do króla Zygmunta Starego.

— **P. T. G.** Proszeni jesteśmy o zaznaczenie, że dla dogodności członków Polskiego T-wa Gimnastycznego, skarbnik T-wa, druh J. Danielak, przyjmuje składki członkowskie w ciągu dnia w biurze „Drukarni Polskiej" (Kreszczatyk 38).

— **Z T-wa dobroczynności.** Prezes Zarządu, za naszem pośrednictwem, zawiadamia, iż posiedzenie Pań Kuratorek odbędzie się dn. 3 września r. b., t. j. we wtorek o godz. 11 z rana a posiedzenie Zarządu tegoż samego dnia o godz. 8 wiecz.

— **Ze szkoły p. Żukiewiczowej.** Jak już pisaliśmy, jutro rozpoczyna się rok szkolny w szkole przygotowawczej p. Zofii Żukiewiczowej. Zrana o godz. 10 w szkole odbędzie się nabożeństwo, na które p. Żukiewiczowa zaprasza Rodziców i dzieci. We wtorek zaś rozpoczną się w szkole lekcye.

— **Zjazd pszczelarski.** Dzisiaj o godz. 5 po poł. w gmachu ratusza nastąpi otwarcie VII wszechrosyjskiego zjazdu pszczelarskiego. Otwarcie zjazdu poprzedzi nabożeństwo w soborze św. Włodzimierza. Na zjazd pszczelarski główny zarząd rolnictwa i urządzeń rolnych wydelegował z rozmaitych miejscowości Rosyi specyalistów z dziedziny pszczelarstwa i 27 instruktorów. Między innymi w zjeździe przyjmą udział profesorowie N. Kułagin i G. Kożewnikow. Wśród delegowanych są przedstawiciele Kaukazu i Syberyi. Na zjazd spodziewane jest przybycie około 250 delegatów T-stw rolniczych, osób prywatnych i t. p. Posiedzenia zjazdu będą dostępne dla publiczności, dla której została przeznaczona galerya. Do komitetu organizacyjnego nadesłano 30 referatów. Podczas zjazdu będą wydawane codzienne biuletyny w których będą drukowane wszystkie referaty, wygłoszone podczas zjazdu, jak również i kronika zjazdowa. Wszystkie przemówienia i rozprawy będą stenografowane.

Podczas zjazdu projektowane są wycieczki do szkoły pszczelarskiej w Bojarce i po Dnieprze do pasieki klasztornej znajdującej się w dwudziestu kilku wiorstach od Kijowa.

— **Na pokaz traktora.** Dn. 2 września o g. 1 po południu wyruszy z Kijowa do st. Poleniczyńce pociąg specyalny I, II i III klasy, który odwiezie członków komitetu wystawowego i inne osoby zainteresowane do majątku hr. Branickiej, gdzie odbędzie się pokaz traktora.

Do pomienionej stacyi pociąg przybędzie o g. 2 m. 30 po południu, wyruszy zaś stamtąd tego samego dnia o g. 5 m. 30 po południu i przyjdzie do Kijowa o g. 7 m. 5 wieczorem.

— **Sesya rady miejskiej.** We wtorek o g. dzinie 7 i pół rozpoczynają się posiedzenia kolejnej sesyi rady miejskiej. Na porządku dziennym znajduje się 75 spraw. Między innemi rozpatrywane będą: wniosek grupy radnych o odroczeniu zjazdu działaczy miejskich do stycznia 1914 r., wniosek o urządzeniu w Kijowie w r. 1915 wystawy urządzeń miejskich, referat w sprawie założenia w Kijowie średnie-

go budowano technicznego zakładu naukowego, prośba kijowskiego T-wa Dobroczynności o udzieleniu dodatkowej miejskiej zapomogi dla ambulatoryum i szpitala referat komisyi tramwajowej w sprawie wyznaczenia terminu wykupu T-wa tramwai elektrycznych, referat o ruchu autobusowym w Kijowie, sprawa budowy nowego gmachu kontraktowego, referaty komisyi zarządzającej Domem Ludowym przy placu Troickim: a) w sprawie wykorzystania w roku 1914 obecnego terytoryum wystawy, b) o asekuracyi gmachu troickiego domu ludowego i c) o przeprowadzeniu na żądanie władz administracyjnych do domu ludowego telefonu, wniosek radnego M Bukowińskiego o konieczności zapewnienia spokoju publicznego w mieście i t. p.

— **Kara prasowa.** Na mocy postanowienia gubernatora kijowskiego redaktor gazety „Jużnaja Kopiejka" Skuratowicz, za umieszczenie kilku feljetonów w numerach z dn. 27 i 28 sierpnia, skazany został na 100 rubli grzywny z zamianą na miesiąc aresztu.

OSOBISTE.

— Naczelnik kraju W. Trepow otrzymał Najwyższe pozwolenie na urlop dwumiesięczny i wyjechał wczoraj za granicę.

— Sprostowanie. We wczorajszym artykuliku naszym p. t. „XV-lecie Politechniki kijowskiej" wkradła się omyłka w nazwisku profesora, p. W. L. Kirpiczewa, byłego dyrektora politechniki, co niniejszem prostujemy.

— KARY ADMINISTRACYJNE. Zostali skazani na areszt miesięczny I. Pyżenkow za chuligaństwo i P. Samojkunko za noszenie broni bez pozwolenia.

— ZAMACH SAMOBÓJCZY W domu № 5 przy ul. Lewandowskiej strzelał do siebie z rewolweru ordynans podporucznika Wasilewa Atanazy P. Powodem zamachu miało być niespełnione życzenie powrotu do kompanii.

— KRADZIEŻ W tramwaju u N. Szczukina skradziono złoty zegark z dewizką wartości 300 rb Złodzieja aresztowano.

— BÓJKA. Onegdaj wieczorem w domu № 10 przy ul. Michajłowskiej stróż Kolada w bójce zadał ranę nożem lokatorowi Siderowowi. Rannego odwieziono do szpitala.

— NIESZCZĘŚLIWY WYPADEK. W budującym się domu № 95 przy ul. Lwowskiej spadł z rusztowania cieśla Budykin i złamał sobie nogę.

— GRABIEŻ Na ul. Zemlańskiej № 33 dwaj chuligani ograbili Krlóewieckiego.

Biuletyn kijowskiej stacyi m[illegible]

Dnia 31 sierpnia (13 września) [illegible]

Temp. pow. [illegible]	10,7	15 5	13 8
Barometr przy 0° [illegible]	741,0	741.35	741.35
Stop. wilgotności w [illegible]	95	74	95
Kier. i szybk. wiatru [illegible]	Zpół.Z³	Z,	PółZ³
Chmur. wedł. [illegible]	10	9	9
[illegible]	0 1	[illegible]	c,·

Najw. temper. powietrza w ciągu doby	16 9
Najniższa	8,9
Przeciętn. temper. powr. w ciągu doby	13 0
Wieloł. przec. temp. pow. w ciągu doby	14,1

Ogólny stan pogody w Rosyi [illegible] [illegible] telegramu głównego [illegible]

Opady notowano w pasie południowym miejscami w centrum i na południowym wschodzie.

Pogoda przewidywana na d. 1 września: pogoda chłodna i sucha w Kijowie, cieplej w guberniach nadbałtyckich, ciepło na północnym zachodzie, chłodno na wschodzie i na południowym wschodzie, chłodnawo w pozostałych rejonach. Deszcze możliwe na skrajnej północy, na południowym zachodzie i miejscami na północnym zachodzie.

Z teatru i muzyki.

Teatr Polski w Ogniwie.

„Mąż z lotery." — R. J. Jousg'a.

Działalność naszej sceny, z okazyi obecnego zjazdu, wywołanego wystawą, została wzmożona i dyrekcya zapowiada cały szereg przedstawień codziennych.

Ponieważ frekwencya publiczności, jak dotychczas, dopisuje, więc te codzienne przedstawienia, choćby miały one trwać tylko chwilowo, zawsze należy uważać za postęp sprawy teatralnej u nas.

Inna rzecz, że może zamiast fara cudzoziemskich, które w bieżącym repertuarze przeważają, wolałbym widzieć na naszej scenie utwory oryginalne i posiadające istotną wartość. Dyrekcya jednak sądzi, że przyjezdna publiczność przekłada niefrasobliwą, choć niegłęboką wesołość nad refleksye, wywoływane przez poważny repertuar.

Nie będę prowadził sporów o gustach tej przyjezdnej publiczności, zaznaczę tylko, że ukazanie kilku arcydzieł poetyckich naszej literatury ludziom, dla których teatr polski jest rzadką rozrywką, nie mijałoby się z kulturalnemi zadaniami naszej sceny.

„Mąż z loteryi", jest to taka sobie niegłęboka krotochwila, jakich było wiele, z tą różnicą, że osią intrygi nie jest tu pozór zdrady małżeńskiej, czy też istotna zdrada, ale amerykański pomysł młodzieńca, niewiele mającego do stracenia, który puszcza na loteryę siebie, przyrzekając pojąć za małżonkę osobę wygrywającą, płci żeńskiej.

Dywersyę stanowi prawdziwa miłość, która najniespodzianiej wybucha. Następują dość naiwne komplikacye, aż dzięki niespodziewanemu przypadkowi, wszystko, jak zwykle w farsie, przychodzi do porządku, niebo się wypogadza i... „Numa wychodzi za Pompiliusza".

Nie znam literatury amerykańskiej, której tworem pono jest „Mąż z loteryi" i nie jestem w stanie określić, o ile omawiana sztuka przesiąknięta jest duchem yankesów. Ale naiwność intrygi i ckliwo rzewne obrazki dobrego syna, zacnej biednej staruszki, bogatej staruszki nawróconej i t. p. posiadają jakąś dziwną woń oparów Sprewy.

Wykonanie sztuki było wysoce staranne. Niezmiernie miłutką staruszką Wright była p Dunin-Rychłowska. Artystka zewnętrznie przeobraziła się zupełnie, a odtwarzaną postać wyposażyła odpowiednią dozą szczerego, choć prostego w formach liryzmu. Tę artystyczną prostotę uważam za najcenniejszą zaletę omawianego występu p. Rychłowskiej.

Partnerem p. Rychłowskiej był p. Tatarkiewicz. Artysta wdzięczną rolę Jacka przeprowadził konsekwentnie, oraz z werwą. Drugą partnerką tego artysty była p Biskupska jako piękna, bogata, no i trochę oryginalna Helena Heyer. I wykonanie tej roli niepodobna nazwać inaczej, jak wybornem.

Element komiczny w sztuce reprezentowała z powodzeniem p. Szebunowska (Liezzi Roberts).

Reszta wykonawców wywiązała się z zadania poprawnie.

Reżyserya była pomysłowa i staranna, zwłaszcza załatwienie się ze sprawą windy na scenie zasługuje na uznanie. Czyby jednak reżyserya nie miała możności tak pokierować inspicyenturą, aby doskonale obmyślana winda nie spóźniała się?

Publiczność szczelnie wypełniła salę. Przeważali przyjezdni.

T. M. S.

Ze względu na znaczny napływ gości na wystawę, dyrekcya przez pewien czas zamierza dawać widowiska codziennie, starając się o urozmaicenie repertuaru

Dziś po raz pierwszy ukaże się komedya S Guitry'ego p. t. „Zdobycie Berg-op-Zoomu"

Komedya ta zjednała młodemu autorowi, synowi słynnego aktora francuskiego Guitry'ego niebywały rozgłos na wszystkich scenach, gdzie była wystawiana, — posiada bowiem obok wielkich zalet literackich tło wielce interesujące, akcyę żywą, dyalog błyskotliwy i dowcipny; nic więc dziwnego, że w Teatrze Małym w Warszawie, grana, mówiąc nawiasem, w czasie letniej kanikuły, zdobyła niebywały rekord, zapełniając przez kilkadziesiąt wieczorów salę teatralną.

Na scenie teatru w Kijowie „Zdobycie Berg-op-Zoomu" otrzyma staranną wystawę. Udział przyjmują najwybitniejsze siły teatru z pp: Żółkowską, Biskupską oraz pp.: Tatarkiewiczem, Kiernickim i Wronckim na czele.

W poniedziałek, również po raz pierwszy ujrzy światło kinkietów świetna komedya autora „Pietra Caruso", Roberta Bracco, p. t. „Prawdziwa miłość". Rolę główną odegra utalentowana artystka naszego teatru p. Jadwiga Gzylewska.

We wtorek, gwoli urozmaicenia repertuaru, dana będzie wyborna krotochwila, osnuta na tle ostatnich wypadków bałkańskich p. t. „Losy Europy" Br. Winawera.

W środę po raz pierwszy arcywesoła farsa z francuskiego p. t. „Ulubieniec kobiet" z p. St. Daczyńskim w roli tytułowej.

Sprzedaż biletów na dzisiejsze i dalsze przedstawienia odbywać się będzie dzisiaj w kasie teatru w „Ogniwie" w godzinach między 11 rano a 2-gą po poł. i od 6 do końca przedstawienia.

PRZYJECHALI DO KIJOWA.

Hotel Continental: pp. A. Rum, B. Zelinger, M Ostrow, K. Ostrowa, M Kastelani, J Sztutcer, E. Bełbak, A. Ejsler, A. Tac, O Bezanski, P. Gripari, A Sołtużyński, A Głembecki, I Pren, S Szejger, K. Wikander, W. Wikander.

Hotel François: pp. T. Żukow, A Izdebski, A Sergowski, A. Karski, M Prigorodin, Wł. Wieresanow, G. Pieskowski, H Kiejewski, A. Zambrzycki, K Tymieniecki, R. Jakubowski, M Jakubowska, S. Jankiewicz, W Szwestjanow.

Hotel Ermitage: pp. Z. Protopopowa, L. Molik-Archidianow, I Rewa, H. Wacuniewski, I. Olew, A Georgijewski, B Dawan, A Ormelje von Stein, F. Grigorenko, T. Kozłakowa, J. Wakernagel, M Wakernagel, L Najman, W Selomatina K Worobjewa D Siergiejew A Richter. J. Afenjew, M. Garkawenko, P. Maj Majewski, J. Misłucho.

Hotel [illegible]: pp. W. Mende, A Ser Abraszak, E Chwaściński, E Nagel, S. Jentul, W Brzozowski, M. Mazaraki, M Deliński, M Babkin, T. Bogucki, D Andrejew, M. Ostrugowa, S. Rascew, L. Szatunow, B. Siewardina, L. Prężeslelenski, A Gwerdecki, K. Snider, Z. Popowa, A Siemienow, A Dostojnowa, K. Rudakowa, P. Krajewski, G Gonsawski, P Razdolski, G Majer.

Hotel Praga: pp M Klimowa, L. Borodajewska, A. Borodajewski, A. Pankratow, K Awdujewski, A Aksiuczenko, I Szczerbakow, Fr. Jancek, M. Sawicki, M Ansaniewicz, H Hurkowski, A. Besno, A Zamiatin, B. Owaniesow, A. Peter.

Hotel Universal: pp A Pac-Pomarnacki, K Adamecki, W. Tichocki, Ch Gartner, B. Czujun, A. Kazen-Pembek.

Hotel Kané: pp. J. Starorypiński, J. Głowacki, L. Kozłewski.

Palast Hôtel: pp. M Oi, W. Gilanow, J. Edelsztejn, W. Andrejew, L. Rybnikow, M. Protasow, W. von Besser, R Gottschall, M Michajłow, W. Kobcew, D Kossagowski, O. Kosagowska, E Kotlarenko, A. bek Sułtanow, Cz Sułtanowa, M. Furlinow, K. Prebl, H. Prebl, B. Holt, W Holt, J. Kurżner, Sz. Zilberman, J. Kupczik, S. Wołodarski, J. Szaporyński, M. Larenson.

Grand-Hôtel Imperial: pp. Sz. Kahan, S. Fawelukis, P. Charłczkin, Cz. Korczman, Sz. Łapec, J. Mocheimow, B. Szwarcman.

Hotel Rosya: pp. B. Iiwin, I. Błagowieszczeński, S von Osten Drizen, W Koziński, A. Sinielobow, W. Worożcienko, S. Starowejt, Wł Gadwiłowicz, A. Sielezniew, E. Miller, H. Miller, J. Kinalewski, M Nakonieczny, A. Usienko, I. Cwiełodub, M. Iwczenko, P. Borodajewski, A. Tyczyński, W. Worotińska, K. Wasiljewa, K Piotrowski, T. Weber, A. Najdienko, Wł. Timonow, M. Berkensztejn, W. Postnikowa, Wł. Wołkow.

LIST DO REDAKCYI.

Szanowna Redakcyo!

Ubogiej uczennicy S. K. z klasy V grozi wydalenie z gimnazyum, ponieważ nie ma na opłacenie wpisu..

Podobne wiadomości słyszymy i z innych stron.

Rok szkolny zaczyna się nader smutnie. A tymczasem w T-wie Dobroczynności zabrakło na wpisy funduszu. Znaczna gromadka dziatek ubogich lub zupełnych sierot otrzymywała pomoc na wpisy szkolne z T-wa Dobr. Dziś tych biedaków wspiera tylko nadzieja, że gdy Bóg natchnie dobre serduszka kolegów możnych, to wyjednają u rodziców nieco grosza, by otrzeć łzy chętnym i zdolnym, a Najwyższy zapłaci stokrotnie za czyny szlachetne.

Na zapoczątkowanie funduszu na wpisy składam rb. 2, jako ofiarę do uznania T-wa Dobroczynności.

W. P.

OFIARY.

W Administracyi „Dziennika Kijowskiego" złożyli:

Na rzecz Tow. naukowego w Warszawie: D-r. Józef Poczobut (w uczczeniu pamięci Aleksandra Jabłonowskiego) 10 rb.

Na budowę kolonii własnej w Konstantynówce Tow polsk Kolon letn: p. Aleksy Poręczyński 100 rb.

Na szpital rz kat w Kijowie: pp. A. Jasiński 1 rb.— N. N. 50 kop.

Na wpisy do uznania Tow. dobrocz: pp. Fl. Rakowski 100 rb.—W. P. 2 rb.

Na spłacenie długów kościoła w Fastowie: p Józef Chrząszczewski 200 rb

Na wpisy do uznania Redakcyi: p. Józef Chrząszczewski 200 rb.

Na Tow pomocy stud pol uniw. kijowsk.: pp. Władysław i Marya Hulanicky (pamięci Hali) 10 rb.

ZE SPORTU.

Turyści.

Onegdaj przyjechali do Kijowa na motocyklach podpułk. Czaplin i kapitan Zaleski, którzy d. 27-go sierpnia rano wyruszyli z Brześcia. Turyści jechali przez Kowel, Równe, Zwiahel Żytomierz i zrobili ogółem 630 wiorst.

Piłka nożna

Dzisiaj o godzinie 10-ej rano rozpoczynają się na „Polu sportowem" match'y pomiędzy pierwszemi drużynami Towarzystw, należących do wszechrosyjskiego związku piłki nożnej.

Zwycięska drużyna otrzyma nagrodę przechodnią — puhar srebrny ofiarowany przez p. A. Weszke

Dzisiaj grają pomiędzy sobą następujące drużyny:

Od godziny 10-ej do 12 — „P. T G." z T-wem „Sport".

Od godz. 12—2 po południu: „Sławia" — „T wo miłośników sportu".

Jednocześnie dzisiaj od g. 12—2 na placu Politechniki odbędzie się match pomiędzy drużyną „Studentów politechniki" a T-wem „Union".

Dnia 8 b m. rozpoczyną się match'y pomiędzy 2-mi i 3-mi drużynami Towarzystw należących do związku wszechrosyjskiego.

Igrzyska Olimpijskie — wyścigi cyklistów i motocyklistów.

Dzisiaj o godz. 2-ej m. 30 po poł. na „Polu Sportowem" odbędą się wyścigi cyklistów i motocyklistów. Powyższe wyścigi wchodzą w program igrzysk olimpijskich. Będą to ostatnie zawody urzędownie zakończonej przed paru dniami Olimpiady wszechrosyjskiej.

Wyścigi odbędą się dzisiaj niezawodnie bez względu na stan pogody.

Telegramy.

Od korespondentów własnych i Agencyi Petersburskiej

Moratoryum.

Sofia (AP). Dyrektorowie banków zagranicznych po naradzie z dyrektorem bułgarskiego banku państwowego postanowili prosić rząd o przedłużenie moratoryum.

Nowy ambasador bułgarski.

Sofia (AP). Car Ferdynand podpisał dekret o mianowaniu generała Radko Dmitriewa posłem bułgarskim w Petersburgu.

Działalność komisyi śledczej.

Sofia (AP). Członkowie międzynarodowej komisyi śledczej Bryesford i Godard naradzali się z ministrem spraw zagranicznych w kwestyi programu prac Zabawią oni parę dni w Sofii, poczem wyjadą do Macedonii północnej Program zostanie ostatecznie ustalony po przybyciu z Konstantynopola reszty delegatów. Cała prasa wita przybycie komisyi.

Sofia (AP). Bułgarska agencya telegraficzna donosi, że członkowie komisyi Carnegie'go przystąpili do pracy. Rząd bułgarski zastosował wszystkie środki w celu ułatwienia zadania komisyi i dania jej możności przeprowadzić badania w warunkach zupełnej swobody i bezinteresowności.

Wymiana jeńców.

Białogród (AP) Wymiana jeńców między Serbią i Bułgaryą nastąpi dn. 2 września w Sukowie.

O granicę serbsko-grecką.

Białogród (AP). Nieporozumienia, wynikłe w łonie serbsko-greckiej komisyi granicznej, dotyczą linii granicznej, położonej na południe od Gewgeli. Traktat bukareszteński określa położenie wioski Sechowo pomiędzy Gewgelą i Jenidże, w rzeczywistości zaś wioska owa znajduje się w odległości 1 i pół kilometra od Gewgeli. Komisya, nie chcąc samodzielnie rozwiązywać tej kwestyi, czasowo zawiesiła swe czynności i zwróciła się po instrukcye do swych rządów. Wogóle praca nad określeniem granicy serbsko-bułgarskiej idzie szybko naprzód Komisya przewiduje ukończenie swych prac w najbliższych dniach.

Białogród (AP). Kwestya granicy serbsko-greckiej zostanie rozstrzygnięta drogą dyplomatyczną.

W obawie turków.

Sofia (AP). Wskutek zbliżenia się turków ludność Asziczelebi ratowała się ucieczką na terytoryum bułgarskie. Liczba nowych zbiegów wynosi 30 tysięcy.

W Albanii.

Durazzo (AP). W Kroji, Tiranie i Jomie wśród ludności albańskiej wybuchły rozruchy. W Karaji został zabity były prefekt Kionidniniec. W całym kraju panuje anarchia. Rząd albański żadnych wpływów nie posiada. Propaganda Issy Boletinack i Bajram-Kury, nawołujących ludność do przekroczenia granic serbsko-czarnogórskich, niema powodzenia wśród mirydytów. Wódz ich Prenk-Bib-Doda-pasza oświadczył agitatorom, iż jest z autonomii zadowolony.

Ofiara cholery.

Białogród (AP). Zmarł na cholerę bohater ostatnich wojen dowódca dryńskiej dywizyi Newicz.

W Czechach.

Praga (AP). Na wspólnem posiedzeniu czeskich posłów do parlamentu i byłych posłów do sejmu powzięto uchwałę, która aprobuje oświadczenie stałej komisyi związku byłych delegatów czeskich do sejmu, domagające się przywrócenia ustroju konstytucyjnego drogą natychmiastowego wyznaczenia wyborów do sejmu.

Wiedeń (AP). Donoszą z Pragi, że na posiedzeniu czeskich delegatów wynikła poważna różnica zdań między młodoczechami i innemi partyami czeskiemi, ponieważ nie poddano pod głosowanie żądanego przez młodoczechów dodatku do rezolucyi o gotowości młodoczechów przyjąć udział w dalszych układach, mających na celu dojście do porozumienia.

Goście rosyjscy w Anglii.

Portland (AP). W niedzielę rano spodziewają się tu przybycia eskadry rosyjskiej. Spotykać eskadrę będą dreadnought, krążownik i flotylla kontrtorpedowców. Przedstawiciele instytucyi społecznych będą spotykać przybywających w pobliskim Weymuth, gdzie lord-mer zwołuje na poniedziałek zebranie municypalności miasta, dla opracowania programu przyjęcia rosyjskich marynarzy.

Zakaz dnia „białego kwiatka".

Lubiana (AP). Słoweński związek sokolski postanowił urządzić w całej Krainie dzień „białego kwiatka", dochód z którego miał być przeznaczony na zorganizowanie w roku 1914 wszechsłowiańskiego zlotu sokołów. Ministerstwo spraw wewnętrznych jednak zabroniło urządzenia pomienionego dnia „białego kwiatka".

Śladem sufrażystek.

Londyn (AP). Pożar zniszczył stacyę Kerton. Na kwitach bagażowych zrobiono napis: „Za wrogą akcyę odpowiedzialny jest Asquith. O odszkodowanie zwracajcie się do niego".

Powodzie.

Taupse (AP). Wskutek ulewnego deszczu wylały rzeki Taupsynka i Psuk. W mieście i w okolicznych wioskach zostały uszkodzone domy mieszkalne. Na linii kolejowej są ofiary w ludziach Zginęło wiele bydła.

Noworosyjsk (AP). Ulewne deszcze i powodzie wyrządziły wiele strat w ogrodach i na polach. Zginęła ogromna ilość bydła i owiec. Są również ofiary w ludziach.

Z lotnictwa.

Johannisthal (AP). Lotnik francuski Seguen, który wyruszył z Paryża wczoraj z rana w celu zdobycia kubka Pommery, wylądował w Johannisthalu o g. 4 m. 30 po południu, przebywając całą przestrzeń bez wypoczynku Dn. 1 września Seguen wyrusza w dalszą podróż do Rosyi.

Zwolnienie od cła.

Waszyngton (AP). Kongres przyjął bill o zwolnieniu od opłaty celnej towarów, przeznaczonych na wystawę w San-Francisco.

W Persyi.

Teheran (AP). Przybyli tu dla agitacyi wyborczej wysłani przez partye rewolucyjne emisaryusze. Agitacya ich powodzeniem się nie cieszy.

Strajk.

Madryt (AP). Zastrajkowała część personelu kolejowego. W rejonie okręgu Rio-Tinto ruch na kolejach został przerwany.

Chiny a Mongolia.

Urga (AP). Przybył tu były generał mandżurski i zaproponował rządowi mongolskiemu swe usługi w wojnie z Chinami. Mongołowie podejrzewają w nim emisaryusza Juan-Szikaja, w pertraktacye z nim wchodzić nie zechcieli.

Na Dalekim Wschodzie.

Pekin (AP). Zgodnie z zatwierdzoną przez parlament listą zostali mianowani nowi członkowie gabinetu.

Zatarg chińsko-japoński

Tokio (AP). Organ urzędowy komunikuje, iż kwestya mandżursko-mongolska w związku z zajściem nankińskiem będzie wkrótce rozstrzygnięta.

Tokio (AP). Społeczeństwo uważa żądania Japonii w stosunku do Chin za zbyt umiarkowane.

Tokio (AP). Wyruszył do Chin krążownik „Kasagi".

Londyn (AP). „Daily Telegraph" donosi z Tokio, że według pogłosek w żądaniach japońskich skierowanych do Chin znajduje się także żądanie prolongowania dzierżawy Port-Artura do 50 lat.

Pekin (AP) Obie strony prowadzą energiczne śledztwo w sprawie zabójstwa siójkowych chińczyków przez żołnierzy japońskich.

Chunchuzi.

Charbin (AP). W pobliżu stacyi Man chunchuzi rozpędzili robotników zajętych spławem lasu. Żądają oni wykupu od dostawcy drogi wschodnio chińskiej.

Cholera.

Wiedeń (AP). W Oporczyku w Galicyi skonstatowano nowy wypadek zasłabnięcia na cholerę.

Petersburg (AP). Gubernie: ekaterynosławska, tauryczna, czarnomorska i kutaiska, prowincye: kubańska i batumska, oraz „gradonaczalstwa: sewastopolskie i kerczeńskie ogłoszone zostały za zagrożone przez cholerę.

Sofia (AP). Cholera, która panowała w miejscowościach zajętych przez wojska rumuńskie, stopniowo słabnie.

Roztrwonienie.

Grodek (AP). Z powodu roztrwonienia z funduszów ziemskich 8,500 rb., nadzwyczajne zgromadzenie ziemskie postanowiło prosić o wyznaczenie rządowej rewizyi.

Konfiskata.

Petersburg (AP). Skonfiskowano № 25 wydawnictwa „Siewiernaja Prawda".

Zaprzeczenie.

Petersburg (AP) Kancelarya rady ministrów oświadcza, iż, wbrew informacyom prasowym, kwestya udzielenia towarzystwom akcyjnym prawa nabywania lasów na posiedzeniu z d. 26 sierpnia nie była rozpatrywana ze względu na nieobecność w Petersburgu wielu członków rady.

Różne.

Praga (AP). Nacyonaliści urządzili znajdującemu się w Pradze ministrowi sprawiedliwości wrogą demonstracyę.

Dorpat (AP) Odsłonięto pomnik znanego chirurga w klinikach profesora Ernota wi Bergmana uczestnika kampanii, austro-pruskiej w 1866 r., franko-pruskiej i rosyjsko-tureckiej.

Ryga (AP). Z Arensburga donoszą, że podczas przejażdżki po morzu zginęli redaktor oraz dwóch współpracowników estońskiej gazety „Cnael"

Z ostatniej chwili.

Ustępstwa bułgarskie.

Konstantynopol (Wł). Naczewicz oświadczył wielkiemu wezyrowi, iż delegacya bułgarska zgadza się na pozostawienie Dimotiki Turcyi.

Przybycie arcybiskupa Kakowskiego.

Warszawa (Wł.) Wczoraj wieczorem przyjechał z zagranicy po jednodniowym pobycie w Częstochowie arcybiskup Kakowski. Na dworcu Wiedeńskim dostojnego gościa powitało duchowieństwo z kapitułą warszawską na czele. Prócz tego spotykały arcybiskupa — deputacya łowicka i deputacye instytucyi miejskich, dobroczynnych i ziemiaństwa. Publiczność witała arcybiskupa okrzykami: „Niech żyje". Na wszystkich prawie stacyach kolei Warszawsko-Wiedeńskiej oczekiwało na przejazd arcybiskupa duchowieństwo i kompanie ludu z orkiestrami wiejskiemi i kwiatami. O godzinie 7 wieczorem w pałacu arcybiskupim nastąpiło uroczyste odczytanie kapitule warszawskiej bulli papieskiej Dziś nastąpi ingres, według nakreślonego z góry programu.

Katastrofa kolejowa.

Kraków (Wł.). Na stacyi Chabówka parowóz najechał na nowosądecki pociąg osobowy. Jeden z podróżnych ciężko ranny, kilkunastu zaś innych i dwaj konduktorzy lżej.

Lwów (Wł.). Proces mordercy profesora seminaryum nauczycielskiego Batkowskiego — Dżegały wyznaczony został na poniedziałek. Dżegała oskarżony jest o skrytobójcze morderstwo.

Powodzie w Galicyi.

Lwów (Wł.). W Galicyi wschodniej nowa klęska powodzi. Złota Lipa wylała—czwarty raz w tym roku, San zaś siódmy raz. Wieś Pomorzany zupełnie zatopiona. Pod Przemyślem poziom Sanu—4 i pół metra ponad normę.

Porozumienie francusko-tureckie.

Konstantynopol (Wł.). „Tanin" donosi, że rządy francuski i turecki doszły do porozumienia w sprawie koncesyi na koleje w Syryi i Anatolii. Wzamian Turcya otrzyma 700 milionów franków w obligacyach kolejowych emitowanych w październiku.

Roztrwonienie.

Medyolan (Wł.). „Lavoro" dowiaduje się o wielkim skandalu wojskowym, a mianowicie o roztrwonieniu funduszów, przeznaczonych na wojenną flotę napowietrzną. Minister zarządził śledztwo.

Zatarg pomiędzy Chinami a Japonią.

Londyn (Wł). Nie ulega wątpliwości, że Japonia obsadzi wojskiem porty chińskie Fuczou i Atmoy, ponieważ generał Czughsum mając 40 tys. wojska odmawia przeproszenia przedstawiciela Japonii. Europejczycy wobec wrzenia uciekają gromadnie z Nankinu.

Tokio (AP). „Niroku" donosi że Anglia zgodziła się na użycie przez Japonię w Chinach środków nie naruszających zasady całości republiki chińskiej

Wiedeń (Wł). „Viener Allg. Zeitung" przypuszcza, iż Japonia i Rosya porozumieją się w kwestyi wspólnego wystąpienia przeciwko Chinom. Wobec zaś bliskiego wysunięcia kwestyi mandżursko-mongolskiej porozumienie powyższe będzie miało doniosłe znaczenie w skutkach.

Sensacyjne oświadczenie.

Londyn (Wł) Z Lizbony donoszą, że członek gabinetu portugalskiego oświadczył, jakoby Hiszpania zamierza przyłączyć się do trójporozumienia w celu uczestniczenia przy podziale kolonii portugalskich.

Ukaz Najwyższy.

Petersburg (AP) Urzędowy. Imienny Ukaz Najwyższy senatowi rządzącemu.

Celem dokonania we wrześniu r. b. mobilizacyi próbnej uznaliśmy za nieodzowne uruchomić powiaty gub. pskowskiej: noworżewski, opaczecki, ostrowski i porochowski; w powiecie zaś pskowskim dokonać oprócz tego próby dostarczania przez ludność koni dla wojska, tudzież z powiatów lucyńskiego, rżewelskiego i siebieskiego gub. witebskiej, oraz wolmarskiego gub. liflandzkiej, powołać do służby w wojsku szeregowców rezerwy armii, zgodnie ze wskazówkami, jakie poleciliśmy dać w tej sprawie ministrowi wojny.

Senat rządzący nie omieszka uczynić w tym względzie odpowiedniego rozporządzenia.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką podpisano

MIKOŁAJ.

Kontrasygnował minister wojny generał-adyutant

Suchomlinow.

Dan w Peterhowie 27 lipca 1913 r.

Z ruchu strajkowego.

Ryga (AP). Ruch strajkowy w Rydze słabnie. Wznowiono pracę na dawnych warunkach na fabrykach „Tekstil", w zakładach żelaznych „Syrius" i strozdengofskiej manufaktury. Powróciło do pracy 1 500 robotników portowych, otrzymawszy 20 proc. podwyżki.

Londyn (AP). Strajkujący tutaj malarze postanowili zgodzić się na propozycye pracodawców. 7,000 robotników przystępuje jutro do roboty.

Wyścig samochodów.

Chersoń (AP). O godz. 5 po poł. przybyli na 24 samochodach uczestnicy biegu na dystansie Odesa—Ekaterynosław.

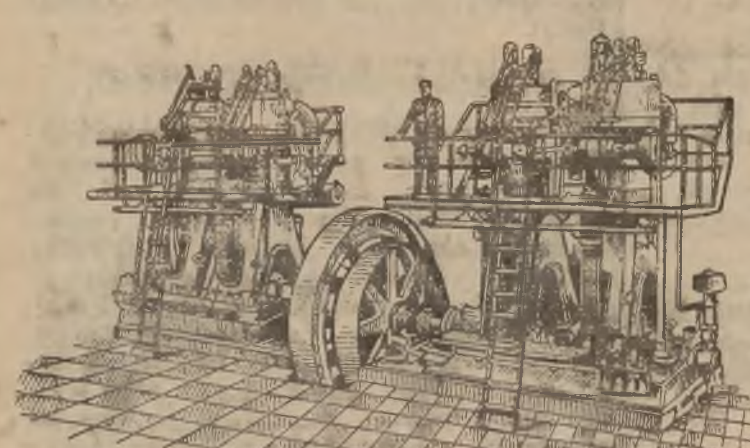
Różne.

Moskwa (AP). Skonfiskowano № 6 wydawnictwa „Nasz Put'".

NAJNOWSZE i NAJOSZCZĘDNIEJSZE PATENTOWANE

DIZEL-MOTORY

Akc. Tow. Zakładów Mechanicznych



LUDWIK NOBEL

w PETERSBURGU

ZAKŁADY WYRABIAJĄ OD 1899 ROKU

Motory Dizela

stancyonarne

TYPÓW: WOLNO i SZYBKO OBROTOWYCH do 2000 sił. REWERSYJNE. 10845

STATKOWE MOTORY „DIZELA".

PATENT ZAKŁADÓW L. NOBEL.

Przedstawicielstwo dla Kraju Poł.-Zach.

Aleksander Altsziller

Kijów, Kreszczatyk 33, tel. 51.

Niniejszem zawiadamiamy, że przedstawicielstwo naszej firmy w **Kijowie** powierzyliśmy

D-rowi Z. Januszewskiemu

Luterańska № 11. BIURO AGRONOMICZNE.

INŻYNIEROWIE:

S. Turczynowicz, A. Ponikowski, W. Trojanowski i E. Ostrowski.

Melioracye Rolne, Cegielnie, Drogi

Wodociągi, Instalacye elektryczne. 7020

WARSZAWA. Marszałkowska № 108.

Pierwsza w Kraju Specyalna Fabryka.

Kół i Wozów 9156

H. Wagner i S-ka



Warszawa–Łucka 11, tel. 62-99.

Zarząd: Złota 23, tel. 212-80.

Polecamy wozy kolejne, saskie, półtoraczne i koła do wozów i pojazdów znane już od lat kilkunastu ze swej rzeczywistej trwałości i równocześnie zawiadamiamy, że sprowadziwszy znowu w tym roku ostatniej konstrukcyi specyalne maszyny do wyrobu kół, przy zastosowaniu których praca ręczna jest wykluczona, jesteśmy tem samem bez konkurencyi i wszelkie zlecenia wykonywamy obecnie w oznaczonym terminie. Zwracamy uwagę Sz. klientów, że każde koło nasze nosi na piaście stemp i marki fabrycznej. Na żądanie wysyła się cenniki gratis i franko. **Uwaga.** Prosimy o łask. obejrzenie naszych wyrobów na wystawie kijowskiej w pawilonie wł.

PRZEWODNIK PO KROL. POLSK. zawier. wsz. miejscow. ze wskaz. gub., pow., gm., par. sądu poczty, telegr. st. kol. z odległ. 2 duże tomy rb. 9, w opr. 10. Nowe IV wydanie uzupełn. Duża ścienna kol. (105×135ctm.)

Po 12 map i tyleż stronic opisu

ATLASY wsz. części świata kop. 60 poszczegól. kraj Europy k. 60 obydwa w jednej opr. rb. 1.50 i rb. 2.

ATLAS ilustr. pogląd.-krajoznawczy **Królestwa Polskiego.** 85 map, 300 rys., z opisem, ozd. opr. rb. 10.

ATLASY gub. Warszawsk. r. 1.50, Kalisk. k. 75. Kieleckiej k. 75, Lubelsk. rb. 1., Płockiej k. 75, Radomskiej k. 75, Siedleckiej k. 90, Suwalskiej k. 75. z widok. Opis Królestwa Polskiego rb. 1.

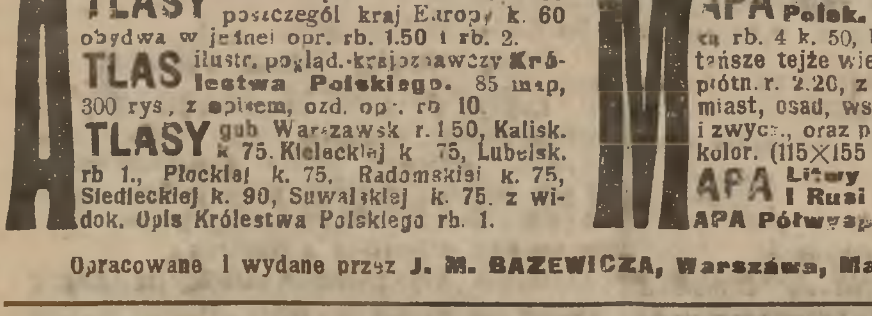
MAPA **Król. Polsk.** bez pooklejenia rb. 2 kop. 50, na płótnie rb. 3 kop. 50, z teczką rb. 4 k. 50, lakier. z wałkami rb. 6. Wydanie tańsze tejże wielk. r. 1.20 (za 10 egz. rb. 10), na płótn. r. 2.20, z wałk. r. 3.50. Wszyst. z oznacz. miast, osad, wsi, rzek, gór, dróg żelazn., bitych i zwycz., oraz podz. admin. Bardzo duża ścienna kolor. (115×155 ctm.) **Nowość!**

MAPA **Litwy i Rusi** rb. 4, na płótn. rb. 5.50, z teczką r. 6.50, lakier. z wałk. r. 8,

MAPA **Półwyspu Bałkańskiego** kop. **20.**

Opracowane i wydane przez **J. M. BAZEWICZA, Warszawa, Mazowiecka 5,** tel. 132 01.

Południowo-Ros. T-wo Handlu Towar. Aptecznymi



BEZ CHLORKU BEZ SODY, BEZ MYDŁA.

Sam pierze bieliznę.

Żądajcie wszędzie. Paczka 20 k.

Otrzymaliśmy nowy transport

niezbędnej w każdym domu polskim

Encyklopedyi Staropolskiej Ilustrowanej

ZYGMUNTA GLOGERA

jest najzaszczytniejszym i wspaniałym podarkiem

Na wolumin, w 4-ch wielkich tomach ozdobnie oprawionych, nagrodzona przez Kasę Mianowskiego, obejmująca kilka tysięcy artykułów z ilustracyami i cutami, w zakresie polskich i litewskich dziejów kultury, praw, obyczaju narodowego, sztuk i nauk, uzbrojeń i ubiorów, zabaw i gier, muzyki i pieśni, numizmatyki i etnografii życia publicznego, rycerskiego, rolniczego, kościelnego i leśnego i z 9-ciu wieków ubiegłych. Podręcznik w każdym domu niezbędny bezwarunkowo.

Największy znawca przeszłości polskiej, profesor Aleksander Brückner, tak pisze (w „Bibliotece Warszawskiej") o Encyklopedyi Glogera: „Równie pożytecznego, ciekawego i pouczającego wydawnictwa nie sposób pomyśleć! Znajdzie w niem czytelnik skarbiec rzeczy wiadomych, o których się często słyszy, a mało wie. I nabierają te szczegóły nowego barwnego życia i wskrzesza się zamierzchła przeszłość, i biją do niej blaski i słychać jej głosy"...

Cena księgarska rb. 18. 183

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego", zamawiających dzieło w Administracyi pisma, cena zniżona do rb. 12.

Na przesyłkę pocztową dołączyć należy rb. 1

Otrzymaliśmy nowy transport

Rok Polski

w życiu, tradycyi i pieśni

Przedstawił

Zygmunt Gloger

Wydanie drugie pomnożone z 40 rycinami.

Cena rubli 5.

Dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" cena zniżona rb. 4.50 (z przesyłką).

Zwracać się do administracyi „Dziennika Kijowskiego".

JAROSŁAWSKIE I KOSTROMSKIE

Płótna

G. SOKOŁOWA

Kreszczatyk 54.

Tylko co otrzymane różne Płótna Bielizna stołowa, pończochy, skarpetki, kołdry, bielizna męska, bławatne towary fabr. Morozowa, firanki, tiul, nakrycia tiulowe i peleryny. Szwajcarskie i rosyjskie hafty, a także są resztki oryginalnego Jarosławskiego płótna na poszewki, męską, damską bieliznę i resztki haftów najlepszych fabryk. Ceny fabryczne bezwarunkowo stałe.

Damskie trykotowe suczki, peleryny ręcznej roboty, bielizna letnia i inne

Męskie kostyumy sportowe, sweatery, koszule hygieniczne, siatki, kamaszki, rękawiczki i inne.

Kołdry-pledy.

Chustki puchowe.

Ciepła bielizna

Jaegera, wielbl. i inne.

Dziecinne paltoty, suknie, kostyumy również uniformy w najlepszym wyborze w fabrycznym składzie

Czesko-Rosyjskich mechanicznych wyrobów trykotowych 686

Br. G. i O. ANDRLE

W. Wasylkowska 10.

Damskie pończochy przy kupnie 1/2 tuz. po cenach hurtowych

Nowość! Damskie poduszecki hygieniczne.

(Żądać w oddziale damskim).

Nie kupujcie nigdzie nie obejrzawszy **MEBLE** do jad., sypial., gabin., biura, salonu i t. d. **WSZELKICH STYLÓW,** po cenach najrozmaitszych nowe, dobre wypróbowane, używane i starożytne **GARNITURY** i poszczególne przedmioty do wyboru i według cen poza konkurencyą. **DEPOT** rzeczy okazyjnych i mebli **BRIC à BRAC**

„Starina i Roskosz"

ADRES DOKŁADNY który prosimy wyciąć, ażeby nie udać się do innych podobnych firm. **KRESZCZATYK 36** trzydzieści sześć. Wprost ul. Luterańskiej, tel. Nr. 18 42 **Wejście główne.**

WIELKI WYBÓR STAROŻYTNYCH mebli z czerw. drzewa, brzozy, korelsk., z bronzem i bez bronzu, dywany, obrazy, posągi, wazy i tysiące innych przedmiotów.

Za opakowanie otrzymaliśmy mnóstwo podziękowań.

Kupujcie wszystkie wyżej wymienione przedmioty **Kreszczatyk numer trzydzieści sześć.** 10066

---

7 k. śledzie 7 k.

Królewskie świeżego połowu na Islandyi 7 k. sztuka. Magazyn **Wasiekina,** W.-Wasylkow. 8. tel. 36-18. 1863

Angielska Kopaczka

Bamforda



przy tej samej ilości ludzi kopie **dwa razy prędzej i dwa razy taniej,** niż ręka ludzka. Ziemniaków nie uszkadza, nie zostawia w ziemi i nie rozrzuca, lecz układa na szerokości 2 łokci.

Owijanie się i zapychanie wykluczono na najbujniejszej naci.

Wykopanie 50 morgów kartofli kopaczką BAMFORDA zwraca w pierwszym roku koszt kupna maszyny.

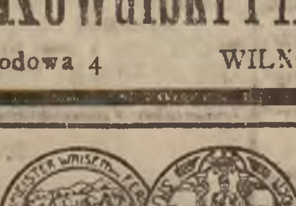
Ilustrowane opisy wysyłamy darmo.

TOW. AKC. 10198

Tadeusz Kowalski i A. Trylski

WARSZAWA, Miodowa 4 WILNO, Ś-to Jerska 32.

Firma egzystuje od 1892 roku.



Złoty medal,

Fabryka Farb olejnych i Pokostu Antoniego Palczewskiego

Poleca Szan. Publiczności mający na składzie duży wybór obić papierowych lepszych fabryk po cenach bardzo dostępnych. oraz Tekturę smołowcową i lakier asfaltowy do pokrycia dachów, Karbolineum, Cement Gips i Szczotki dla domowego użytku i technicznych celów. Farby olejne i pokost o.-g. cennika, który wysyła się gratis. Adres głównego składu **Kijów, Plac Aleksandrowski № 6,** d. wł. tel. Nr. 20 48. 8695

Magazyn mód i manufaktury

DOMU HANDLOWEGO

Br. N. i M. Lepejko i S-ka

1) Kreszczatyk № 40, tel. № 26-65

2) Lwowska № 4, tel. № 22-42.

Na sezon jesienny i zimowy otrzymano w wspaniałym wyborze **ostatnie nowości** najlepszych fabryk rosyjskich i zagranicznych, również **UNIFORMY** wszystkich zakładów naukowych. **Ceny stałe i sumienne.** 7022

Echo literacko-artystyczne

Od dn. 1-go października r. b. przechodzi na dwutygodnik i wychodzić będzie 1-go i 15-go każdego miesiąca bez podwyższenia prenumeraty. Zamieszczać będzie i nadal artykuły treści społecznej, studya literackie, nowele, poezye, sprawozdanie, korespondencye, obszerną bibliografię oraz kronikę obrazującą życie umysłowe, artystyczne i społeczne wszystkich ognisk kultury. Współpracownictwo najwybitniejszych pisarzy i literatów.

W najbliższym czasie **„ECHO"** rozpoczyna druk noweli **W. Reymonta** oraz studyum o **ŻEROMSKIM J. Lorentowicza.**

ADRES REDAKCYI: Warszawa Szpitalna № 12.

Cena prenumeraty w Warszawie rocznie 6 rb.

" " na prowincyi " 7 "

" " za granicą " 8 " 10239

Ogłoszenia przyjmują się.

TYGODNIK

„Lud Boży"

Popularne pismo narodowo-katolickie z trzema dodatkami:

I. Nasza Wieś, II. Gazetka dla Dzieci i III. Nauka Wiary.

Wychodzi od lat 6-ciu w Kijowie.

WARUNKI PRENUMERATY

Rocznie . rb. 3.— | Półrocznie rb. 1.50

Adres Redakcyi i Administracyi. Kijów, Kościelna № 10.

Redaktor i Wydawca: X. ŻUKOWSKI.

W.-Wasylkowska № 27.

„RZECZY OKAZYJNE"

Nabyty okazyjnie wielki wybór różnych rzeczy stylowych—zwyczajnych na sezon.

Kompletne umeblowanie **bawialni, sypialni, jadalni i gabinetów.**

Obrazy, bronzy i porcelany. Portyery, firanki i wiele innych rzeczy do umeblowania mieszkań

Ceny dostępne.

7711 Prosimy obejrzeć.

Dokładny adres:

W.-Wasylkowska 27, tel. 15 38.

„RZECZY OKAZYJNE"

M. TABACZNIKA

SPECYALNY SKŁAD

parą oczyszczanego, dezynf.

Pierza i Puchu

gotowe poduszki. 4636

J. Richter. Kreszczatyk 10.

Drwa w najlepszym gatunku otrzymuję z własnych lasów na linii Kowelskiej i dostarczam na sążnie w całem mieście. Ceny niższe niż w innych składach. Z obstalunkami proszę się zwracać: Besarabka, ul. Basejna 14, tel. 32-41, lub Bazar Żydowski, Stepanowska Nr 2 telefon 18-25, Goifland. 10518

Pianina nowe rosyjj. i zagraniczn. firm. od **350 rubli** i drożej.

Skład LIFSZYCA. Wynajem Strojenie

Kijów, W. Wasylk. 50 wej. front. 10810

Jęz. Francuski 4 rb miesięcznie

Doświadczony nauczyciel nauczy w przeciągu 3 miesiący czytać, pisać i mówić po francusku. Również handlowa korespondencya. Zapewnia powodzenie. Dow. o g. 3—9 wiecz. Mikołajowska 11, m. 44, próbne lekcye bezpłatnie. 10520



Skład Główny u H. F. Jurgensa. Medal Złoty, Londyn 1893 r.

Sprzedaż, kupno, kaucye i dzierżawienie majątków, domów i in. nieruchomości, lokata kapitałów pod zastaw nieruchomości i likwidacye majątków wykonywa **Oddział Akc. Tow. „Ros. Handl. Pośred.**

DIEJATIEL"

(z kapitałem **300,000 rb.**

Tamże **Kijów. Miernicze-leśne biuro (z kreślarnią)** przyjmuje zamówienia specyalne. Popyt i podaż **25,000 rb.** z polsk. rąk do oddania pod zastaw majątk. Poł. Zach. Kraju. Tamże do sprzedania polsk. majat. w gub. kijowskiej 365 dzies. i 230 dz. **Kreszczatyk 14 m. 3. Tel. 359.** 10037

---

1 pokój do wynajęcia, cich. lokat., wszel. wyg. Fundukłejowska 50 m. 4, parter, oglądać 12–5. 10951



11042

„1-sza kijowska Sala Licytacyjna".

Kreszczatyk 27, wprost Proreznej, Telefon N. 39 24.

Otrzymano dla sprzedania z wolnej ręki rozmaite **MEBLE** starożytne i współczesne, obrazy, dywany, portyery, bronzy, porcelana, pianino i inne instrumenty muzyczne, rowery, zwierciadła, pająki i inne przedmioty.

Ceny niskie i stałe.

Prosimy o obejrzenie.

10748 Kupno nie obowiązkowe.

Biuro Pedłowskiego, poleca nauczycieli, nauczycielki wychowawców, francuski, niemki, bony, freblanki, gospodynie, panny służące. Warszawa, Marszałkowska 122 10889

Biuro Nauczycielskie

M. Bagińskiej. Wilno, z. Żandarmski Nr 7. Poleca nauczycieli, nauczycielki, bony polki i cudzoziemki. 10641

POLSKA KUCHNIA JARSKA

„Odrodzenie"

Złotowrocka 15. 10635

Sukces XX wieku! Maszyny Singera i różne, pięknie szyjące. 5-letnia gwarancya, ręczne od 18 r. nożne od 28, pierścieniowe od 38 centroszpulkowe od 42 rb. Uwaga do każdej maszyny dodajemy bezpłatnie aparat do kroju damskiego, najnowszy wynalazek, nagrodzony złotym krzyżem i medalami, za pomocą którego można się nauczyć kroju bez nauczycielki. Kto już ma maszynę, może nabyć sam aparat z objaśnieniem i rysunkami za 5 rubli. Cenniki wysyłamy bezpłatnie. Firma chrześcijańska. Warszawa, Nowy-Świat 36. L. W. Konopka i S-ka H. 9291

W Krakowie

Od d. 1 października poleca **pokoje** z całkowitem utrzymaniem w cenie 150 koron miesięcznie dla pań i kształcących się młodych osób. Podwale L. 2 **Windysława z Pieniążków Nowińska.** 10981

Ogrodnik żonaty poszukuje posady. Kosogorny zaułek 15 10986

Do wynajęcia pokój duży z meblami. Fundukłejowska 70 m. 7. 10985

Brzozowa szafa, komoda mahoniowa, starożytny garnitur stołowy i dywan ukraiński do sprzedania. Pirogowska 5 m. 1. 10989

Czytelnia Nowości M. Olszewskiej W. Podwalna 16. 10994

Biuro pośrednicze M. ROZWADOWSKIEJ w Winnicy na Podolu. Poleca: nauczycieli, bony, pracowników rolnych i służbę domową; pośredniczy w interesach handlowych. 10997

Inteligentna polka znająca niemiecki język poszukuje posady towarzyszki lub do dzieci. Krągła U-niwersytecka 8–4. 10999

Inteligentny młody człowiek 25 lat poszukuje posady magazyniera (polak) klucznika w majątku lub praktykanta w fabryce. Adres: Kijów, Laboratorna 21, m. 8 dla Mieczysława. 10927

Nauczycielka, dobry polski, francuski (Paryż), rosyjski (gimnazyum), teorya niemieckiego, angielskiego, początkowa muzyka. Poszukuje posady. „Dziennik Kijowski" sub. „Sorbona". 11000

Ogrodnik wszechstronnie uzdolniony, zna winogrodnictwo lat 33, kawaler, poszukuje posady za skromne wynagr. ma dobre referencye, i dezwy z wystawy. Oferty do administracyi „Dziennika" dla J. K. D. 10977

Dla STUDENTEK w Krakowie pokoje umeblowane (usługa, opał, łazienka). Zgłoszenia od 20 września n. st. przyjmuje zarządzająca. Ulica Straszewskiego Nr 5, II piętro. 10978

Szczenięta hiszpańskie, 2 i pół miesięczne, rasowe z rodowodem, do sprzedania ul. Gogolewska 28 m. 1 10979

Młoda panienka po ukończeniu pensyi polskiej poszukuje posady nauczycielki przy dzieciach na wsi lub w mieście (bez języków i muzyk). Wiadomość u ks. B. B. W.-Wasylkowska 75 (3 piętro) od 4–6 po poł. 10950

Mieszkanie o 5 pokojach, kuchnia, wygody, elektryczność. Instytucka 8, 2 piętro blisko Kreszczatyka. 10951

Uczenica Tutkowskiego tanio udziela lekcyi muzyki. Żylańska Nr 74–5 10953

Kasyerka z kaucyą, łaskawe oferty. Fundukłejowska 16-30. 10958

Geometra-Taksator A. Gzel przyjmuje roboty w zakresie swojej specyalności i kopiowanie planów. Kreszczatycki zaułek Nr 3–8 10960

Student prawnik 4 kursu poszukuje kondycyi na cały rok szkolny. Ternówka, podolskiej g., wieś Berestiahy, Konstanty Bolesławski. 10657

Ogier belgijski (Brabançon) rasowy z atestatami, dyplomowany na Wystawie Moskiewskiej 6-letni, 5-werszkowy, gniady, jest do sprzedania w majątku. Zgłaszać się o informacye: ul. Mała-Podwalna 4 m. 3 10750

Warszawska pracownia dziecinnych ubranek przyjmuje wszelkie zamówienia. Rejtarska 9-9. 10751

Specyalny magazyn Fartuchów Sofijowska 25, poleca duży wybór fartuchów damskich, dziecinnych i dla służby. Ceny stałe. 10769

Fisharmonie firmy „M. Hofbügel" w Lipsku i pianino; okazyjnie do sprzedania. W. Wasylkowska 50 m. 1. 10812

Student 4 kursu (złoty med.) poszuk. lekcyi w zakresie kursu gimnazyalnego. Żylańska 29. B. Koczorowski. 10868

Rutynowana nauczycielka muzyki, udziela lekcyi według najnowszej metody, przygotowuje do konserwatoryum. Ul. Dmitrowska 28 m. 18, listownie. 10892

Cegła ogniotrwała. Fabr. **Zmiejoha J. Ułaszyna** róż. rozmiary. Przyjm. obs., Analizy i cen. na żądanie. Adres: pocz. Wołodarka kijow. gub., tamże **ogród handl.** i sprzedaż 15000 owoc. **drzew. szczep.** od 4 do jednorocz. wybor. gatunek. cena od 15 do 60 kop. 10903

Nauczycielka z patentem gimnazyalnym, polski, muzyka, poszukuje lekcyi. Zwracać się listownie: Nestrowska Nr 26–18 „dla nauczycielki". 10931

Buchalter-korespondent, bilansista ze znajomością polskiego, rosyjskiego i niemieckiego, lat 30, energiczny, poszukuje odpowiedniej posady, chętnie przyj. pos. w dużym majątku rolnym. Pierwszorzędne referencye gruntowna znajomość fachowa. Oferty łaskawe nadsyłać do Administracyi „Dziennika" dla „K. Z. K". 10932

Polska rodzina przyjmie panienkę z muzykalnej szkoły. Pensyon pianino. M.-Podwalna 15,12. 10949

Warszawa. Pensyonat dla przyjezdnych i stałych gości „Zachęta", Heleny Kuczalskiej. Wygodnie, spokojnie, niedrogo. Nowogrodzka 6a, gdzie Zakład gimnastyczny i masażu. 10676

Do biura handlowego potrzebny uczeń co najmniej z 4 klasowem wykształceniem, ładnym charakterem pisma, nie starszy niż lat 16. Oferty z curiculum vitae i wyszczególnieniem warunków składać dla M. S. w Administracyi „Dziennika". 11039

Potrzebny urzędnik biurowy, polak, obeznany z korespondencyą handlową w języku polskim i rosyjskim. Zgłaszać się osobiście, Michajłowska 12 m. 23, godz. 9 — 10 z rana, 3—4 po poł. 11032

Lekcyi języka polskiego, literatury historyi polskiej i historyi sztuki poszukuje młoda nauczycielka z Krakowa. Adres: Lwowska 58 m. 14. 11029

Poszukujemy nauczycielkę do dzieci 9—10 lat. Język: francuski. niemiecki, muzyka—początki, przygotować do 2 klasy gimnazyum. Na wyjazd do kopalni w gub. Ekaterynosławskiej. Adres: Kuzniecczna 133 m. 1. Sadowski. 11028

Wykwalifikowany drogista — człowiek młody—poszukuje posady w większych składach Aptecznych w Rosyi. Posiada referencye solidne. Adres: Lublin ul. Szpitalna Nr 3. Bolesław Rzepecki. 11030

Po 500 rb. kaucyi. Mąż i żona, polacy, buchalter i kasyerka (we wszelkich przedsiębiorstwach) Posady obejmą w Kijowie. Turgeniewska 14 m. 6 dla Le—Hel—Ze. 11019

Ogrodnik, kawaler, poszukuje posady. Adres: poczta Dymitrówka, czernichowskiej gub., J. A. Kostenecki dla Warszawskiego. 11018

Osoba z dobrej rodziny szuka miejsca do towarzystwa, lub opieki nad sierotami, może zająć się gospodarstwem, ul. Michałowska Nr 12 m. 26. Ustnie można się rozmówić od 2–4 godziny. Tamże jest do sprzedania tanio piękne futro damskie tumakowe. 11021

A) BIURO „Załęski", Warszawa, Włodzimierska 1. Wychowawczą, konwersacya niemiecka, muzyka. Nauczycielka francuska, muzyka; druga niemiecka konwersacya. wyższe kursy przyrodnicze; Francuzka 18-letnia, muzyka, angielski. Niemka młoda „Töchterschule", Angielski, freblanki wychowawczynie. 10993

Potrzebna bona do dwojga małych dzieci na wyjazd do Moskwy. Michajłowski zaułek 23–4. 11015

Krawcowa od Hersego z Warszawy poszukuje miejsca na wyjazd. Kreszczatycki zaułek 13 m. 6. 10983

Budowniczy, geometra, wykwalifikowany we wszelkich gałęziach budownictwa wiejskiego, pracujący od lat kilkunastu w dużych majątkach na Rusi, poszukuje stałego zajęcia w większych dobrach ziemskich przeważnie Podola i Ukrainy. Referencye i szczegóły osobiście. Adres: w Administracyi „Dziennika". 10984

Do sprzedania 45 włók ziemi z **gorzelnią w Kowlańskiem.** Wiadomość: Opikszty m. Romualdów, Brzostyński. 11013

POTRZEBNY pokój umeblowany dla kawalera. Adres pod „Niedrogo" do Administracyi „Dziennika". 11012

Cegła ogniotrwała

wyższego gatunku fabryki **„Zmiejoha" J. Ułaszyna** gotowa różnych rozmiarów. Przyjmują obst, analizy i cen. na żądanie. Adres: poczta Wołodarka kijowskiej guber. w. Lechaczycha. 4840

---

1 lub 2 pokoje do wynajęcia cichemu, stałemu lokatorowi. Fundukłejowska 58 m. 1. 11017

A. Sernec

Krawiec.

Kreszczatyk № 29 m. 7 w podwórzu wejście frontowe. 11026



Kijowski Zarząd Miejski zawiadamia:

Wydział filantropijny. Dnia 3 września licytacya: 1) na dostawę drewna dla instytucyi filantropijnych im. M. Degtierewa na Łukjanówce w ilości: brzozowych — 75 sąż. i sosnowych — 125 sąż. 2) na oczyszczenie ze śmieci i śniegu dziedzińców w domach b. M. Degtierewa Nr Nr 3, 38 i 41 przy Kreszczatyku.

Warunki oglądać można w Zarządzie Miejskim od g. 10—2 po poł.

M. i J. MANDL

Kreszczatyk 42. Telefon 764.

NA SEZONY **JESIENNY i ZIMOWY** PRZYGOTOWANO

OLBRZYMI WYBÓR

Modnych strojów damskich

MANTEAUX, PALTA SUKIENNE, PLUSZOWE BROKAT.

SKŁAD FUTER: Dochy, palta futrzane, gorżetki, mufki i różne okrycia futrzane

Wielki wybór **karakułowych** manteaux i palt.

PRZYJMUJĄ SIĘ OBSTALUNKI i przeróbki futrzanych rzeczy. Jest oddział sukien i okryć.

W dolnym magazynie otwarto specyalny oddział **Okryć damskich.**

Sprzedaż po cenach hurtowych.

Na Wystawie w Kijowie

w dziale maszyn rolniczych na największą uwagę rolnika zasługuje pawilon Kijowskiej fabryki siewników Akc. Tow. Vielwerth i Dedina w Kijowie,

bo w nim są umieszczone, oprócz maszyn, fotografie pól, roślin, same rośliny, cyfrowe dowody i stwierdzenia samych rolników z całej prawie Europy i za czas 15 lat, że siejąc sztuczne nawozy w rzędy rolnik otrzymuje:

najwyższe urodzaje niezależnie od posuchy albo deszczów,

większe plony o 30—50% i więcej w latach normalnych,

większy dochód z każdej morgi o 10—15 rubl,

unikając nieurodzajów i częstego wylegania zbóż. Przy prawidłowym wysiewie nawozów sztucznych w rzędy, każdy włożony rubel przynosi rolnikowi 3 — 5 rubli z powrotem już w roku siewu, czyli kapitał nakładowy daje 200 — 400% czystego zysku.

1069

NAUKA

języków nowożytnych — przyjemna i interesująca.

Ileż razy chcieliśmy nauczyć się jakiegokolwiek języka nowożytnego? Co przeszkodziło osiągnięciu tego? Nieprawdaż, obawa napotkanych trudności, któreby trzeba pokonać oraz obawa uczenia się tego, czego już kiedyś uczyło się w szkole (a czego zupełnie się zapomniało).

A gdyby nauka języków przedstawiała się ze strony więcej interesująca, a nawet przyjemnej, czy nie zmieniłoby to postaci rzeczy? Otóż to osiągnęliśmy w Szkole Berlitza i możemy zaofiarować swoim uczniom.

Sekret ten polega na metodzie naszej. „Szkoły Berlitza" wszechświatowe powodzenie swoje zawdzięczają tylko zastosowaniu metody Berlitza.

Jeżeli kogo zainteresuje, na czem polega metoda Berlitza, wyjaśni wszystko nasza szczegółowa broszura, którą wysyłamy bezpłatnie.

Towarzystwo Międzynarodowe

„Szkoły języków Berlitza"

Funduklejowska 12-14, telefon 36-56.

Od dnia 2-go września nowe grupy.

Lekcye oddzielnie i w grupach. — Codziennie są tworzone nowe grupy.

Zapisy przyjmuje się od godziny 9-ej rano do 10-ej wieczorem. Żądać prospektów.

Lekcya próbna bezpłatnie. 11622

Biblioteka pamiętników ma na celu zobrazowanie życia polskiego i litewskiego w przeszłości opowiedzianego przez świadków naocznych.

Biblioteka pamiętników obejmie obszar całej dawnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Biblioteka pamiętników da czytelnikom pełny wizerunek czasów i ludzi w oświetleniu działaczy odmiennych stronnictw i różnych poglądów.

Biblioteka pamiętników każdy pamiętnik opracowany będzie przez jednego z najwybitniejszych historyków i uczonych polskich i opatrzony treściwą przedmową.

Biblioteka pamiętników jako wydawnictwo peryodyczne wychodzi raz na miesiąc w formacie książkowym, objętości 200—250 str. druku z licznymi portretami i ilustracyami.

Biblioteka pamiętników WARUNKI PRZEDPŁATY: w Kijowie rocz. rb. 8, półrocznie rb. 4, kwart. rb. 2; za granicą rocz. rb. 10, półrocznie rb. 5, kwartalnie rb. 2.50.

Biblioteka pamiętników dla prenumeratorów „Dziennika Kijowskiego" rocznie rb. 7 półrocznie rb. 3.50, kwartalnie rb. 1.75.

Prenumeratę przyjmują: Administracya **„Biblioteki pamiętników"**, Wilno, prospekt S to Jerski № 28 oraz Administracya **„Dziennika Kijowskiego"** w Kijowie, Kreszczatyk № 38

Szczegółowy prospekt na żądanie bezpłatnie. 500

Techniczny Kantor

K. SEPTER i S-ka

Kreszczatyk Nr 40.

PASY TRANSMISYJNE

w najlepszym gatunku:

Skórzane pojedyncze i podwójne. Skórzane klejone dla Dynamo-maszyn. Skórzane marki „Helvetia" specyalnie dla odśrodkowych maszyn. Skórzane chromowe. Z wielbłądziej wełny z marką „Wielbłąd". Dika-Balata oryginalne. Gutaperkowe dla transportowania wiórów buraczanych.

Bawełniane **Brezenty** w najlepszym gatunku **Węże parciane,**

Szkła do wodomiarów i różnych aparatów etc. 9958

Skład maszyn, narzędzi rolniczych, nawozów sztucznych STANISŁAWA TARGOŃSKIEGO

w Buszynie posiada: pługi, brony, siewniki, wialnie, młynki, tryjery, maszyny żniwne, konne młocarnie i inne narzędzia rolnicze. **Przedstawicielstwo:** na gub. podolską fabryk „Kompanii Młocarń" **J. I. Case** w Ameryce, (lokomobile, młocarnie z automatycznymi samopodawaczami i pneumatycznymi elewatorami do słomy, maszyny do budowy dróg gruntowych, samochody parowe i traktory benzynowe, pługi parowe z lemieszami i z dyskami oraz automobile). **Towarzystwa Akcyjnego Tadeusz Kowalski i A. Trylski** w Warszawie, (sieczkarnie, śrótowniki, siekacze do okopowych. Bamforda, najnowszej konstrukcyi kultywatory sprężynowe „Ślązak", udoskonalone wały ugniatacze. Campbella i wały ryngle z pierścieniami z 2-ch połów złożonymi). **Cenniki** na żądanie **Ceny** wskazane w katalogach z wyjątkiem wyrobów fabryk **J. I. Case**, są obliczone franco stacya szerokotorowej kolei odbierającego. Adres: poczt. i telegr. Ruchmy Targoński h. 7052

Egzystuje od roku 1877.

KRATKI — FALISTE

Druty kolczaste stalowe

FABRYKA TKANIN METALOWYCH Akc. T-wa

„RUDOLF MÜLLER"

KIJÓW

Żylańska 24/26 około W.-Wasylkowskiej.

Ocynkowane dla ogrodzeń.

TKANINY METALOWE — SPLOTY MASZYNOWE

Depesze „Dratmüller". Telefon № 65

6993

„ZIARNO" ILUSTRACYA DLA RODZIN POLSKICH.

w r. 1913 dawać będzie prócz dotychczasowego zeszytu tygodniowego

48 dodatków rocznie,

ZNACZNIE ROZSZERZA PROGRAM. Wprowadza BARWNE ILUSTRACYE

Bez powiększenia zatem ceny prenumeracyjnej, prenumeratorzy „Ziarna" otrzymają w roku 1913:

52 zeszyty pięknie wydanego pisma (dla wszystkich).

2 tomów powieści w oprawie (dla rodziny).

12 zeszytów zawierających mody i wskazówki gospodarcze (dla pani domu).

12 arkuszy wzorów robót piłkowych (laubzegowych) i t. p.

12 reprodukcyi obrazów.

opłacający prenumeratę za cały rok z góry wprost w Redakcyi otrzymają

BEZPŁATNIE 3 PREMIA

(wartości rb. 4-ch):

1) **Album artystyczne** (przy N-rze 2 pisma.
2) **Księgę pożytecznych wiadomości** (przy N-rze 27
3) **Kalendarz ścienny na r. 1914** (przy N-rze 48 pism).

Adres Redakcyi i Administracyi „Ziarna"

Warszawa, Nowy-Świat № 34, telefon 33-20.

WARUNKI PRZEDPŁATY.

w Warszawie:		Z przesyłką pocztową:	
Rocznie	Rb. 5.-	Rocznie	Rb. 6.-
Półrocznie	„ 2.50	Półrocznie	„ 3.
Kwartalnie	„ 1.25	Kwartalnie	„ 1.50
I za opr. książek rocznie	„ 1.-	I za opr. książek rocznie	„ 1.-
Za odnoszenie kop. 15 kwart.		Za przesyłkę premium kop. 25	

Dodatków bez oprawy nie wysyłamy.

W polskim magazynie naczyń gospodarskich

St. Powrozińskiego Kijów. Kreszczatyk № 45.



Lampy, porcelana, szkło, wyroby bronzowe, niklowe, platerowane. Naczynia niklowe, aluminiowe.

Stalowe emaliowane naczynia niepękające.

Kamienne, fajansowe i szklanne. Angielskie łóżka używal., magle wyżym. maszyn. do mięsa, żelazka, tace, maszynki do kawy, samowary, łyżki, noże, widelce, scyzoryki i nożyczki z najlepszej angielskiej stali. Lodownie pokojowe. Maszynki do lodów, wyżymaczki. Kuchnie spiryt. i naft. i w. in. przedm. do gosp. dom.

876



WARSZAWSKIE BIURO

Melioracyi Rolnych

Inżynier R. Stodolski

przeniesione zostało do miasta **Równe** woł. gub. Biuro istnieje od 1890 roku, wykonywa wszelkie roboty w zakres melioracyi rolnych i wodnictwa wchodzące. Adres: Równe, woł. gub. 9500

KTO CHCE



naprawdę żyć w dobrem zdrowiu ten musi się zaaknajczęściej kąpać!

Korzystanie z częstej kąpieli w zakładach kąpielowych jest niewygodne i drogie i nie dla każdego dostępne. Najlepszą zatem, najwygodniejszą i najtańszą jest kąpiel w domu w **Johna wannie „Jajag"**. Nagrzewacz spirytusowy, posunięty pod **wannę ogrzewa ją w ciągu 25 minut do 30 stopni, kosztem 12 kop.** Macie zatem kąpiel w każdem **miejscu i o każdej porze bez pieca, węgli, kotła i t. p.**

Wanna „Jajag" nieoceniona na wsi! 9298

Prospekty gratis. Żądać wszędzie.

TOW. AKC. J. A. JOHN, Warszawa Smolna 12, tel. 36 90

ASTHMA

BRONCHITIS, DUSZNOSCI. Ulżenie i Szybkie wyleczenie za pomocą Cygaretek **ESPIC**

2 fr. pudełko. We wszystkich wielkich aptekach, i 20, r. St-Lazare, PARIS

Wymagać podpisu " **J. ESPIC** " na każdej cygarecie.

5098

Żądać wszędzie! **SALVATOR** **PLASTER. Najlepszy środek** do wygubienia odcisków **Apteki W. BOROWSKIEGO w Warszawie. Główny skład dla Kijowa:** Południowo-Rosyjskie Towarzystwo Handlu Towarami Aptecznymi A. TREPTE. 10101

Rok XXXVIII ISTNIENIA.

NAJTAŃSZA I NAJOBFITSZA ILLUSTRACYA TYGODNIOWA DLA RODZIN POLSKICH

„BIESIADA LITERACKA"

DAJE ZUPEŁNIE BEZPŁATNIE PREMIUM NADZWYCZAJNE

12 dużych tomów najciekawszych powieści i romansów

znakomitych autorów polskich i obcych

Redaktor i Wydawca: MICHAŁ SYNORADZKI.

Biesiada Literacka obejmuje wszystkie rodzaje literatury pięknej, chwilę bieżącą wszechświatową i wiedzę gruntowną w formie popularnej, słowem wszystko co stanowi nieodzowną potrzebę umysłu inteligentnego.

Biesiada Literacka szczególnie uwzględnia dzieje ojczyste zwłaszcza porozbiorowe i pamiątki narodowe.

Biesiada Literacka wszystkie artykuły obficie ilustruje.

Biesiada Literacka rozpoczyna w r. 1913 druk pracy ilustrowanej p. t.

GROBY POLSKIE, zawierającej życiorysy uczestników powstania r. 1863 poległych w boju, skazanych na wygnanie, straconych i t. p.

— PREMIUM BEZPŁATNE. —

12 dużych tomów wyborowych powieści i romansów

otrzymują bezpłatnie wszyscy prenumeratorzy

W roku 1913 damy w zupełności szereg znakomitych powieści oryginalnych, które ze względów cenzuralnych, były dotąd znane zaledwie w skróceniu: Michała Czajkowskiego **„Hetman Ukrainy"**, **„Wernyhora"**, Bolesławity **„Zagadki"**, osnutą na tle wypadków 1863 r. i in. nadto powieści Synoradzkiego, Gawalewicza, Lama, Bykowskiego, Łozińskiego, Kaczkowskiego, Przyborowskiego Wilczyńskiego, Wiktora Hugo, Dumasa, Dickensa, Coopera, Fevala i arcydzieła innych autorów. Z tych dodawanych zupełnie bezpłatnie książek szybko utworzy się doborowa biblioteka trwałej wartości, kształcąca serce i umysł.

WARUNKI PRENUMERATY

w Warszawie: rocznie rb. 6, półrocznie rb. 3, kwartalnie rb. 1 kop. 50.
na prowincyi: „ rb. 8, „ rb. 4, „ rb 2.

Zagranicą rocznie rb. 10.

Oprawa wytworna, ze złoconymi wyciskami na tle barwnem, dodawanych jako premium powieści: 3 tomów 50 kop.; 6 tomów 1 rb., 12 tomów 2 rb.

Na żądanie administracya wysyła numer okazowy bezpłatnie

Adres redakcyi i administracyi: Warszawa, Plac Warecki № 4

Telefon № 78.

„TYGODNIK ILLUSTROWANY"

oprócz drukujących się powieści: Wł. St. Reymonta: „INSUREKCYA" i W. Sieroszewskiego „BENIOWSKI",

nabył wyłączne prawo i w drugiem półroczu 1913 r.

rozpocznie druk najnowszej powieści

HENRYKA SIENKIEWICZA

„POD DĄBROWSKIM".

Świetny batalista WOJCIECH KOSSAK zilustrował powieść Sienkiewicza w szeregu **kartonów kolorowych,** które stanowić będą PREMIUM SPECYALNE DLA WSZYSTKICH PRENUMERATORÓW „TYGODNIKA ILLUSTROWANEGO".

Redakcya „Tygodnika Illustrowanego" nabyła pozostałą niewielką już liczbę egzemplarzy znakomitego dzieła prof. SZYMONA ASKENAZEGO

„Książe Józef Poniatowski",

które prenumeratorzy „Tygodnika Illustrowanego" mogą nabywać po znacznie zniżonej cenie **Rb. 1.58 kop.** za egzemplarz bez oprawy i **Rb. 2.50 kop.** w pięknej okładce ozdobionej wyciskami. Koszty przesyłki i opakowania kop. 35. 10217

Redaktor odpowiedzialny **Zygmunt Mostowski.** Drukarnia Polska w Kijowie, Kreszczatyk № 38. Wydawca **Antoni Zieleński.**